

Adam DUDZINSKI



POLACY NA SŁĄSKU

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000213837

PRACE GEOGRAFICZNE
WYDAWANE PRZEZ EUGENIUSZA ROMERA
ZESZYT IV

ADAM DUDZIŃSKI

POLACY NA ŚLĄSKU

Z JEDNĄ MAPĄ



LWÓW MCMXIX

WYDANE ZASIŁKIEM POLSKICH SPÓŁEK OSZCZĘDNOŚCI
I POŻYCZEK POD PATRONATEM WYDZIAŁU KRAJOWEGO
KSIĄŻNICA POLSKA TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻSZYCH
WARSZAWA — GEBETHNER I WOLFF
POZNAŃ — M. NIEMIERSKI



III 37790

Z ZAKŁADU DRUKARSKIEGO „GRAFIA” WE LWOWIE, CHORĄCZYŻNA 27

Alcz. Nr. 12 936/59

ADAM DUDZIŃSKI

POLACY NA ŚLĄSKU

TREŚĆ:

ROZDZIAŁ I: METODA I ZAKRES PRACY			
MATERIAŁ STATYSTYCZNY	3	RUCH NARODOWOŚCIOWY POLAKÓW	13
MAPA ŚLĄSKA	4	OPÓR NARODOWOŚCIOWY POLAKÓW	15
ZAKRES PRACY	5	ZMIANY POLSKOŚCI 1905—1910	16
ROZDZIAŁ II: STOSUNKI ANTROPOGEOGRAFICZNE I ETNOGRAFICZNE NA BĄDANYM OBSZARZE		SPIS LUDNOŚCI A SPIS SZKOLNY	17
ŚLĄSK OPOLSKI	6	STOSUNKI W POWIECIE KLUCZBORSKIM, W ZA- GŁĘBIU WĘGLOWEM I W POWIECIE RACI- BORSKIM	19
POWIATY: BRZEG, NAMYSŁÓW, SYCÓW	9	RUCH LUDNOŚCI NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM	21
ŚLĄSK CIESZYŃSKI	10	WĘDRÓWKI POLAKÓW	21
ROZDZIAŁ III: WYNIKI I ANALIZA SPISÓW LUDNOŚCI		GERMANIZACYA LUB CZECHIZACYA	22
RUCH LUDNOŚCI W REGENCYI OPOLSKIEJ	12	RUCH I OPÓR NARODOWOŚCIOWY POLAKÓW	23
EMIGRACYA POLAKÓW	12	WNIOSKI I ZESTAWIENIA OGÓLNE	25

ROZDZIAŁ I

METODA I ZAKRES PRACY

MATERIAŁ STATYSTYCZNY

Materyału do niniejszej pracy dostarczyły dla:

a) Śląska pruskiego dwa tomy wydawnictwa Pruskiego Biura Statystycznego: „*Gemeindelexikon für das Königreich Preussen*“, tom „*Schlessien*“ za rok 1905 i zeszyt „*Regierungsbezirk Oppeln*“ za r. 1910, oraz, gdy chodzi o dzieci szkolne, trzy tomy „*Preussische Statistik*“ 176, 209 i 231, obejmujące „*Das gesamte niedere Schulwesen im preussischen Staate*“ w latach 1901, 1906 i 1911; b) Śląska austriackiego: publikacja Biura Statystycznego Śląska Wydziału Krajowego „*Schlesiens Bevölkerung*“ za r. 1910.

Z dwóch pierwszych skorowidzów wypisano lub obliczono dla każdej gminy i dla 26 powiatów regencji Opolskiej następujących 9 pozycji: 1. i 2. ludność ogólna cywilna w latach 1905 i 1910, 3. i 4. ludność polska w latach 1905 i 1910, 5. i 6. odsetek Polaków w latach 1905 i 1910, 7. i 8. „Polacy dwujęzyczni“ w latach 1905 i 1910 oraz 9. zmiana odsetku Polaków w pięcioleciu 1905—1910.

Dla trzech powiatów regencji Wrocławskiej wypisano i obliczono powyższe wartości tylko z r. 1910 z powodów przytoczonych poniżej, przyczem odpadła pozycja dziewiąta.

Dla Śląska Cieszyńskiego wypisano z publikacji Biura Statystycznego Śląskiego Wydziału Krajowego następujące pozycje: 1. i 2. ludność ogólna przynależna do Austrii w latach 1900 i 1910, 3. przyrost tejże ludności w powyższym dziesięcioleciu, 4. i 5. odsetek Polaków (przynależnych do Austrii) w latach 1900 i 1910, 6. różnica powyższych odsetków i 7. procent Czechów w r. 1910 (przynależnych do Austrii). Wymienione tu daty ilustruje w krótkości tablica I.

Za podstawę rachuby dla Śląska pruskiego brano ludność cywilną, a nie całą ludność, przebywającą w chwili spisu na jego miejscu. Uczyniono zaś to z tego powodu, że ludność wojskowa jest tu inna, niż ludność tubylcza, albowiem w prowincjach polskich państwa pruskiego rozmieszczone są pułki uzupełniane w innych częściach Prus. Prawdopodobieństwo zatem przynależności żołnierzy w tych pułkach do narodowości niemieckiej jest tak duże, jak wielkim jest odsetek Niemców w państwie pruskim, t. j. 85·1%.

Do Polaków zaliczeni zostali na Śląsku pruskim oprócz Polaków podanych jako takich w skorowidzach *a)* dwujęzyczni („deutsch und polnisch“), *b)* Mazurzy i Kaszubi (bardzo nieliczni na Śląsku). W spisie z r. 1905, w którym niema rubryki „deutsch und polnisch“, jest natomiast rubryka „deutsch und eine andere Sprache“, zaliczono do Polaków wszystkich wymienionych w tej rubryce, po odjęciu dwujęzycznych Czechów, których obliczono według ich udziału procentowego w ogólnej ilości dwujęzycznych z r. 1910, dla powiatów Raciborz i Głupczyce.

Dla Śląska Cieszyńskiego jest podany skład narodowościowy tylko ludności przynależnej do Austrii, bo te oficjalne spisy ludności jedynie uwzględniają. Zarówno w tablicach jak i w mapie figurują osady tylko z ludnością przynależną do Austrii. Różnica między całą ludnością Śląska Cieszyńskiego, a ludnością przynależną do Austrii wynosiła w r. 1910 tylko 8.154 ludzi, co równa się 1·9% ogółu ludności. Ludności wojskowej nie eliminowano w tej dzielnicy, ponieważ powody, które skłoniły mię do tego na Śląsku pruskim, tu nie istnieją.

Uzyskane w ten sposób odsetki Polaków dla r. 1910 wstawiono według niżej przytoczonych zasad w odpowiednie sekcje mapy: „Spezialkarte des Deutschen Reiches“ 1 : 100.000 dla Śląska pruskiego i „Übersichtskarte von Mitteleuropa“ 1 : 200.000 dla Śląska Cieszyńskiego. Użycie tak dużej podziałki było koniecznym ze względu na nadzwyczajną gęstość osad w obu zagłębiach węglowych. Na podstawie tych kart wykreślono dopiero załączoną mapę w podziałce 1 : 750.000, przedstawiającą rozsiadlenie Polaków w r. 1910. Odrazu tu jednak zaznacza się, że powiaty regencji Wrocławskiej, dla których nie mamy danych z r. 1910, są wykreślone według stanu z r. 1905¹⁾.

Mapa załączona do pracy została wykonana metodą geograficzną, zasadniczo różną od metody statystycznej, w której — jak wiadomo — udział danej ludności jest rozmieszczony na powierzchni obranej jednostki administracyjnej (powiecie lub gminie²⁾, ³⁾, ⁴⁾, ⁵⁾). Szerzej tę metodę uzasadnił Ratzel⁶⁾, a została ona zastosowana przez Romera⁷⁾ i Pawłowskiego⁸⁾. Na mapie Śląska każdy znak i punkt, koło lub kwadrat oznacza gminę, przyczem zaludnienie każdej wyrażone jest następującą skalą: gminy poniżej 200 mieszkańców wyrażone są przez punkty, gminy od 200—1.000 i od 1.000—5.000 m. przez kółka o promieniu odpowiedniej wielkości, a gminy ponad 5.000 m. oznaczone zostały kwadratami.

Udział ludności polskiej w owych gminach przedstawiono w następujący sposób: 1. W gminach najmniejszych rozróżniono ze względów technicznych tylko

gminy z większością polską (ponad 50% Polaków) lub inną, przyczem pierwsze oznaczono czerwonym kolorem, drugie niebieskim. 2. W innych kategoriach gmin oznacza kolor czerwony następujący odsetek Polaków w zaludnieniu danej gminy: pełne kółko lub kwadrat powyżej 65%, punkt wewnątrz kółka lub krzyżyk wewnątrz kwadratu od 50–65%, puste kółko lub kreska przez środek kwadratu udział Polaków od 35–50%. 3. Kolor niebieski oznacza udział Polaków poniżej 35%, zrobiono tu jednak wyjątek dla jedynej narodowości, która obok Polaków i Niemców terytoryalnie dość zwarto występuje, mianowicie dla Czechów. Gminy o większości czeskiej (ponad 50% Czechów) oznaczono czerwoną chorągiewką nad daną sygnaturą, aby w ten sposób wyróżnić te obszary, w których negacya polskości nie oznacza jeszcze niemieckości.

ZAKRES PRACY Pracę niniejszą oparto na wynikach dwóch najnowszych spisów ludności, z r. 1905 i 1910 dla Śląska pruskiego i 1900 i 1910 dla Śląska Cieszyńskiego, pragnąc dać z jednej strony obraz polskiego stanu posiadania narodowego na tych obszarach, z drugiej strony zilustrować przeobrażenia narodowościowe, rozgrywające się w najnowszej dobie, na rozpatrywaniem terytorium.

Obszar objęty badaniami, będzie w części dynamicznej obejmował regencję Opolską i Śląsk Cieszyński, gdyż tylko dla tych obszarów posiadamy publikacje spisu ludności z r. 1910, natomiast część statyczna obejmować będzie oprócz wymienionych wyżej obszarów trzy powiaty regencji Wrocławskiej, t. j. Brzeg, Namysłów i Syców, w które polski obszar etnograficzny po części wkracza, a to na podstawie spisu z r. 1905. Poza tak określonym obszarem żyje ludność polska na Śląsku w rozprószeniu i jest liczebnie nieznaczna.

ROZDZIAŁ II

STOSUNKI ANTROPOGEOGRAFICZNE I ETNOGRAFICZNE BADANEGO OBSZARU

ŚLĄSK
OPOLSKI

Śląsk jest najgęściej zaludnioną dzielnicą Polski, jego część opolska miała na 13 tysiącach km² w r. 1910 2,208.000 ludzi (z województwem), co daje gęstość zaludnienia 167 na km². Jednak na rozpatrywanym terytorium zachodzą tak wielkie różnice gęstości zaludnienia, iż można według nich podzielić regencję Opolską na cztery obszary: 1. obszar rzadkiego zaludnienia od 50—75 mieszkańców na km², obejmujący trzy powiaty północno-wschodnie, t. j. Kluczborek, Oleśno, Lubliniec i część Tarnowskich Gór, oraz jeden powiat położony na zachód od Odry, t. j. Niemodlin, tworzący półwysep, wrzynający się z północy (mapa VII)⁹⁾; w 2. obszar gęstszego zaludnienia, ciągnący się równoleżnikowo i obejmujący powiaty: Grotków, Prądnik, Opole, Wielkie Strzelce i część Gliwic z gęstością od 75—100 na km²; 3. obszar ciągnący się wzdłuż podnóża Sudetów i Karpat z gęstością od 100—200 m. na km², a obejmujący powiaty: Nisa, Głupczyce, Koźle, Raciborz, Rybnik, część powiatu Gliwice i Pszczyny, oraz 4. obszar olbrzymiego zagęszczenia ludności ponad 1.000 na km², t. j. obszar zagłębia górniczego, obejmujący powiaty: Bytom, Katowice, Zabrze i część przyległą powiatów: Tarnowskie Góry, Gliwice i Pszczyna.

Dla scharakteryzowania olbrzymich różnic w gęstości zaludnienia na Śląsku Opolskim, niech posłużą następujące dwie cyfry. Gęstość zaludnienia powiatu Oleśno wynosi 58 ludzi na km², zaś trzech powiatów zagłębia górniczego, t. j. Bytomia, Katowic i Zabrze (razem wziętych) 1.740.

W całej regencji Opolskiej znajdowało się (por. tabl. II a.) w r. 1910 2.564 gmin zamieszkałych¹⁰⁾, w czym 46 miast, 1.470 gmin wiejskich i 1.048 obszarów dworskich, czyli na jedną gminę przypadało średnio 861 ludzi. Najliczniejsze gminy mają 50—200 m. (797 gmin = 31% wszystkich gmin). Pojęcie gminy pokrywa się zwyczajnie na badanym obszarze z pojęciem osady.

Ponieważ, jak w trzeciej części pracy postaramy się przedstawić, deformacje spisowe, istniejącego stanu rzeczy odnoszą się przede wszystkim do wschodnich części obszaru etnograficznego Śląska, podczas gdy obszary graniczne wykazują prawdopodobieństwo większej obiektywności danych spisowych, przeto idealna granica etnograficzna, wykazana na załączonej mapie, jest według wszelkiego prawdopodobieństwa zgodna z rzeczywistością. Z tego powodu możemy rozpatrywać obie części Śląska Opolskiego: polską i nie-

miecko-czeską jako oddzielone ową idealną linią, rozgraniczającą zwarty obszar punktów czerwonych od niebieskich. W ten sposób otrzymany obszar etnograficznie polski Śląska Opolskiego obejmuje 1.894 gmin. Pozostały zaś obszar niemiecko-czeski obejmuje: dwa powiaty Nisę i Grotków w całości, 148 gmin z powiatu niemodlińskiego, 39 gmin z powiatu prądnickiego, 109 gmin z powiatu głupczyckiego i 63 gmin z powiatu raciborskiego, razem gmin 670. W obszarze niemiecko-czeskim znajduje się 13 małych gmin z większością polską (co równa się 1·9% gmin obszaru niemiecko-czeskiego), z czego widać, jak rzadkie są wyspy polskie wśród obszaru niepolskiego. Natomiast w obszarze polskim znajduje się 199 gmin o innej niż polska większość, co równa się 10·5% gmin obszaru polskiego. Nawet jednak te ostatnie cyfry wykazują dosadnie, jak czystą etnicznie jest polska część Śląska Opolskiego.

Polacy graniczą na obszarze Śląska Opolskiego tylko na nieznaczonej przestrzeni z Czechami, mianowicie w powiecie raciborskim na linii między gminami Wielkie Piotrowice i Pruskim Boguminem, których odległość prostolinijna wynosi 26 km, w reszcie regencji graniczą z Niemcami.

Gminy na Śląsku Opolskim mają charakter etnograficznie czysty, t. zn., że są albo prawie wyłącznie polskie, albo wyłącznie niemieckie, lub wyłącznie czeskie. Zjawisko to występuje nawet w świetle urzędowej statystyki, która niewątpliwie działa w kierunku przeciwnym. Z tej wyłączności narodowej gmin widać, że na rozpatrywaniem terytorium niema współżycia i zmieszania się narodowości. Zjawisko powyższe przedstawia się cyfrowo, jak następuje: gmin polskich (powyżej 65% Polaków) było w całej regencji 1.614 = 63%, w tem 1.064 = 41·5% liczyło powyżej 90% Polaków, gmin niemieckich i czeskich (poniżej 35% Polaków) było 781 = 30·5% wszystkich gmin, w tem czysto niemieckich lub czeskich (poniżej 10% Polaków) 626 = 24·4%, gmin mieszanych (od 35—65% Polaków) było tylko 169 = 6·5%. Jeżeli zważymy, jak długi był okres panowania niemieckiego na Śląsku, a co za tem idzie, pewien przymus współżycia, to musimy być mocno zdziwieni tą znikomą ilością gmin o charakterze mieszanym.

Poniższe zestawienie ilustruje udział procentowy gmin z polską lub inną większością ponad 50%, w poszczególnych kategoriach gmin według tablicy II.

Gmin	Ilość mieszkańców w gminie w r. 1910						Ogółem
	50	50—200	200—500	500—1.000	1.000—5.000	> 5.000	
Polskich . .	50·6%	65·9%	69·7%	72·4%	70·0%	62·3%	66·6%
Niemieckich i czeskich }	49·4%	34·1%	30·3%	27·6%	30·0%	37·7%	33·4%
% ogółu gmin	11·8%	31·1%	23·7%	19·4%	11·6%	2·4%	100·0%

Widzimy, że najwyższy % gmin polskich znajduje się w kategorii od 500 do 1.000 mieszkańców, najniższy natomiast w kategorii gmin lilipucich (0—50 m.), przeważnie obszarów dworskich. Procent gmin innych jest naturalnie odwrotny.

Pod względem morfologicznym można podzielić Śląsk Górny na dwie części: 1. lewobrzeżną i 2. prawobrzeżną połać Odry. Lewobrzeżna połać przedstawia się dość jednolicie, jako opadająca od podnóża Sudetów ku północnemu wschodowi, a więc ku Odrze płaszczyna, pocięta przez sudeckie dopływy Odry. Natomiast prawobrzeżną połać Odry należy rozczłonkować na trzy wały, ciągnące się z północnego zachodu na południowy wschód, przedzielone dwoma szerokimi obniżeniami. Są to: a) wał górnego tryasu¹¹⁾ ¹²⁾, ciągnący się od górnej Brynicy i Warty do górnej Proсны, b) wał karbonu i średniego tryasu, oddzielony od poprzedniego szerokim obniżeniem Małopiany, ciągnący się od Proсны do Odry powyżej Opolą i c) wypiętrzenie miocenijskie, oddzielone od północy obniżeniem Birawki i Gostynki (dopływ Wisły), zajmujące przestrzeń między górną Wisłą a górną Odrą i połączone z Podkarpaciem działem wodnym między Wisłą a Odrą.

Tak oddzielone morfologicznie obszary wyróżniają się też w sposobie osiedlenia (patrz mapa). Kraj po lewej stronie górnej Odry odznacza się gęstym i dość równomiernym rozmieszczeniem osad wszystkich gatunków, przyczem jednak część północno-zachodnią wykazuje wybitną przewagę osad małych (do 200 mieszkańców). Mianowicie powiat Grotków ma ich 66%, Niemodlin 60·1%, Nisa 52·1%, podczas gdy cała regencja Opolska tylko 43%. W całym tym obszarze wyróżnia się na mapie przestrzeń między Odrą pod Krapkowicami a rzeczką Ścinawą, prawobrzeżnym dopływem dolnej Nisy, około 20 km długa i 8 szeroka, prawie zupełnie niezamieszkała, a pokryta jednolitym lasem. Obszar ten ani morfologicznie ani geologicznie niczem się nie wyróżnia. Morfologicznie przedstawia lekko falistą równinę, geologicznie biorąc, jest pokryty gliniami dyluwialnymi, jak i sąsiednie obszary. Utrzymanie się zatem tutaj tak obszernych lasów, a co zatem idzie, brak osad, należy widocznie przypisać czynnikom historycznym, przedewszystkiem temu, że obszar ten jest domeną państwową.

Ciekawe wyniki daje porównanie obszaru pokrytego lessem i obszaru zamieszkałego przez Niemców. Północny kres zasięgu lessu biegnie na Górnym Śląsku około miast Nisy, Fyrląda (Friedland), Głogówka, Koźla, Radoszowa, Żórawia, (Żary, Sohrau) i Pszczyny. Porównując granicę ową z granicą południową Polaków, odnosi się wrażenie, że kolonizacyjny pochód Niemców na Śląsku odbywał się przedewszystkiem pasem żyznego lessu, że posuwał się zatem wzdłuż Sudetów¹³⁾, a za nim odbywała się dopiero germanizacja całej kotliny śląskiej. Stąd też, kiedy w XIX. w. proces ten stanął, pozostawił obraz, jakby momentalne zdjęcie tego procesu. Granica lessu (północna) biegnie na przestrzeni Fyrląd-Głogówek wzdłuż granicy etnograficznej polskiej, tu zatem kolonizacja (ewentualnie i germanizacja) objęła już cały pas lessu. Dalej na wschód nie zdołała ona jeszcze objąć całego pasa lessu, kiedy uświadomienie narodowe wraz z zagęszczaniem się ludności zatrzymały ten proces.

W prawobrzeżnym obszarze Odry, objętym w całości przez polski obszar etnograficzny, wyróżniają się analogiczne do morfologicznych następujące pasy osiedlenia: a) pas Lubliniecko-kluczborski dość gęstych i różnolitych osad ze znaczną stosunkowo ilością na północnym zachodzie osad wielkich (ponad 1.000 m.) w powiecie kluczborskim i oleśnickim (12 gmin); b) obniżenie Małopiany z rzadkimi, lecz wielkimi gminami wśród lasów; c) pas Bytomsko-opolski bardzo gęsto przez gminy różnych kategorii zajęty, a posiadający na wschodzie olbrzymie zagęszczenie gmin największych (ponad 5.000 m.). Jest ich tu w powiatach Bytom,

Katowice i Zabrze aż 37·6% (w całej regencji tylko 2·4%); d) zakłęśłość Birawka-Gostynka silnie w środku zwężona z rzadkimi gminami (liczne lasy) i e) obszar Pszczyńsko-rybnicki, z gęstymi gminami, o znacznej przymieszce gmin wielkich.

W r. 1905 posiadały trzy obok wymienione powiaty 143.505 mieszkańców (por. tablica I), co wobec powierzchni 2.005 km² daje gęstość zaludnienia 71·6 na km². Ludność ogólna tego obszaru spadła w pięcioleciu 1900—1905 o 2.134 = 1·5%, w tym też czasie ludność polska spadła o 6·7%, ludność niemiecka wzrosła o 0·2%. W rozpatrywanym pięcioleciu spadł procent Polaków z 24·4 na 23·1 = - 1·3, zaś procent Niemców wzrósł z 74·6 na 75·7 = + 1·1.

Granica etnograficzna nie przebiega na obszarze tych trzech powiatów tak prosto, jak na obszarze Śląska Opolskiego. Pociągnięcie tej granicy nastęrcza wiele trudności. Pomimo to obszar ten nie jest obszarem mieszanym w tym sensie, jak to ma miejsce w niektórych okolicach na wschodzie Ziemi polskich. Do obszaru etnograficznie polskiego należą: północna i wschodnia część powiatu sycowskiego, wschodnia namysłowskiego oraz jedna gmina z powiatu Brzeg.

Gminy rozpatrywanego obszaru są małe, skoro średnio na jedną przypada zaledwie 359 mieszkańców. Najliczniejsze są gminy w kategorii od 50—200 m (41·5%), razem z gminami do 50 m. 52·5%, a więc osadnictwo ma charakter ten. sam, co w powiatach grotkowskim, niemodlińskim i nisańskim. Stosunki narodowościowe ilustruje następujące zestawienie, a także tablica II b.

Gmin	Z absolutną większością polską lub inną było w r. 1905 w poszczególnych kategoriach według ilości mieszkańców w %						Razem
	50	50—200	200—500	500—1.000	1.000—5.000	> 5.000	
Polskich . .	18·2	18·6	32·3	27·7	18·2	—	24·0
Niemieckich } i czeskich }	81·8	81·4	67·7	72·3	81·8	100·0	76·0
% ogółu gmin	11·0	41·5	32·5	11·75	2·75	0·5	100·0

Jak widzimy, największy procent gmin polskich znajduje się w kategorii od 200—500 mieszkańców, natomiast maximum udziału gmin niemieckich znajduje się na obu krańcach skali, t. j. w gminach najmniejszych i największych. Ogółem gmin z większością polską ponad 50% Polaków było 96, niemiecką 300, czeską 4 (w powiecie sycowskim).

Dzieląc gminy na trzy kategorie, t. j. gmin niemieckich i czeskich, polskich i mieszanych, otrzymamy następujące wyniki: gmin pierwszych (poniżej 35% Polaków) było 279 = 69·8% ogółu gmin, z tego gmin czysto niemieckich lub czeskich (poniżej 10% Polaków) 198 = 49·5%, gmin polskich (powyżej 65% Polaków) było 84 = 21·0%, z tego czysto polskich (powyżej 90%) 32 = 8·0%, gmin mieszanych było tylko 37 = 9·25%.

Powyższe cyfry uwidoczniają jasno fakt, że aczkolwiek procent gmin mieszanych jest tu nieco wyższy niż w regencji Opolskiej, jednak jest wogóle za mały,

by można było przyjąć zasadę współżycia gminnego obu narodowości. Pewną jednak tendencją stworzenia gmin mieszanych (może ona istnieje tylko w statystyce urzędowej) zdradza zakłócony wzrost ilości gmin polskich ze wzrastającym udziałem Polaków. Odnośne cyfry dla rozpatrywanego terytorium wynoszą (dla procentu Polaków od 50—100): 12, 30, 22 i 32, podczas gdy dla regencji Opolskiej tego zakłócenia niema (por. tablica II a i II b).

Śląsk Cieszyński należy do najgęściej zaludnionych obszarów Śląska. Na 2.282 km² mieszkało tu w r. 1910 435 tysięcy mieszkańców, co daje gęstość zaludnienia 191 na km² ¹⁴). Pomimo małego obszaru, który równa się np. powiatowi Dolina w Galicyi, są i tu znaczne różnice w gęstości zaludnienia, uwarunkowane przez morfologię kraju. 1. Najgęściej zaludniona część kraju — to północno-zachodni kąt, w którym oprócz bogactw kopalnianych, znajdują się także ważne ośrodki komunikacyjne, np. przecięcie się dwóch ważnych dróg: Odry-Olzy i podkarpackiej, tutaj gęstość zaludnienia znacznie przewyższa 700 na km². (Powiaty sądowe Polska Ostrawa i Bogumin razem wzięte, mają na powierzchni 133 km² 95.696 mieszkańców, co daje gęstość zaludnienia 719 na km². 2. Całe podgórze karpackie i po części nizina górnej Wisły wykazują znaczną gęstość zaludnienia, od 100—200 mieszkańców na km². 3. Obszar Karpat jest prawie niezamieszkały, z wyjątkiem górnego dorzecza Olzy, wzdłuż którego ludność polska przechodzi dział wodny Odra-Wisła-Dunaj i rozdziela w ten sposób dwa puste, a gęsto zalesione obszary: górnej Wisły na wschodzie, od górnej Ostrawicy i Morawki na zachodzie.

Na obszarze Śląska Cieszyńskiego było w r. 1910 213 gmin, w czym 7 miast i 206 gmin wiejskich, czyli na jedną gminę przypada średnio 2.042 mieszkańców, a więc o $\frac{1}{4}$ więcej, niż na jedną osadę na Śląsku Opolskim. Najliczniejsze były gminy, które miały od 500—1.000 mieszkańców (59 gmin = 27·7%). Z ogólnej liczby 213 gmin było z większością polską (ponad 50% Polaków) w r. 1910 146 = 68·6%, z większością czeską i niemiecką 67 = 31·4%.

Ponieważ przeważną część deformacji spisowych dokonano na Śląsku Cieszyńskim, na krawędzi obszaru etnograficznego polskiego, szczególnie w północno-zachodnim kącie, (o czym szerzej w trzeciej części niniejszej pracy), przeto nie możemy tu ze ścisłością odgraniczyć polskiego obszaru. Przyjąwszy za rzeczywisty stan z r. 1900 (spis z r. 1910 szczególne bowiem budzi wątpliwości), możemy odgraniczyć obszar etnograficzny polski w ten sposób, że będzie on obejmować cały powiat bielski, 64 gmin z powiatu cieszyńskiego, 31 gmin z powiatu frysztackiego i trzy gminy z powiatu frydeckiego. Granica tego obszaru z r. 1900 tem tylko różni się od idealnej granicy, którą przedstawia załączona mapa, że obejmuje o siedm gmin więcej od uwidocznionej na mapie, mianowicie te gminy, które w r. 1900 miały absolutną większość polską, a które leżą bezpośrednio przy obszarze polskim. Są to gminy: Rychwałd, Orłowa, Pietwałd i Łazy w powiecie frysztackim i Muglinów, Michałkowice i Małe Kończyce w powiecie frydeckim. Przy powyższem wykreślaniu polskiego obszaru etnograficznego wyłączono trzy gminy o większości niemieckiej, leżące w północno-zachodnim kącie powiatu frysztackiego, t. j. Bogumin, Wierbice, Schunichel. W ten sposób określony polski obszar etnograficzny obejmuje 167 gmin, zaś obszar czeski (z eklawami niemieckimi) 46 gmin.

Z pośród 167 gmin polskiego obszaru, było z większością polską w r. 1910

gmin 148 = 88·6%, z większością czeską lub niemiecką 19 gmin = 11·4%; z tych jednak kwestyonujemy te, w których Polacy spadli w ostatnim dziesięcioleciu o więcej niż 20% (patrz tabl. III), jest ich 11. W ten sposób liczba gmin z większością obcą spada w obrębie polskiego obszaru Śląska Cieszyńskiego do 9 = 5·4% (jedna z kwestyonowanych gmin zachowała większość polską), na którą to liczbę składają się miasta: Bielsko, Cieszyn i Skoczów, oraz sześć gmin otaczających Bielsko z zachodu i południa.

Gminy na Śląsku Cieszyńskim tak jak i na Opolskim wykazują charakter czysty etnograficznie, co uwidacznia poniższe zestawienie i tabl. II c. Na Śląsku Cieszyńskim było gmin polskich (powyżej 65% Polaków) 140 = 65·7%, gmin niemieckich i czeskich (poniżej 35% Polaków) 57 = 26·8%, gmin mieszanych (od 35—65% Polaków) 16 = 7·5%.

Poniżej zestawiono udział procentowy gmin z polską lub inną absolutną większością w poszczególnych kategoriach gmin, według tabl. VI.

Gmin	Ilość mieszkańców gmin w r. 1910 w %						Razem
	< 200	200—500	500—1.000	1.000—2.000	2.000—5.000	> 5.000	
Polskich . .	100·0	86·1	71·2	67·3	68·1	18·6	68·6
Niemieckich i czeskich }	—	13·9	28·8	32·7	31·9	81·4	31·4
% ogółu gmin	1·4	16·9	27·7	24·4	22·0	7·5	100·0

Jak widzimy z powyższego zestawienia, największa ilość gmin polskich przypada na drugą i trzecią kategorię (gmin do 200 m. jest tylko 3), a więc na gminy średnie, przyczem ze wzrostem gminy maleje udział gmin polskich. Niemcy zatem i Czesi są żywiołem skupiającym się szczególnie w miastach.

ROZDZIAŁ III

WYNIKI I ANALIZA SPISU LUDNOŚCI

RUCH LUDNOŚCI
W REGENCYI
OPOLSKIEJ

Według spisów z r. 1905 i 1910 ludność ogólna regencyi Opolskiej wzrosła (por. tabl. I) w powyższym pięcioleciu o 172.143, t. j. o 8·51%, w tem ludność niemiecka o 126.658, t. j. o 17%, zaś polska o 44.873, t. j. tylko o 3·7%. Tak mały przyrost ludności polskiej stoi w rażącej sprzeczności z przyrostem naturalnym Polaków, którzy według Broesiego¹⁵⁾ wynosi 2·2% rocznie, co dla pięciolecia daje cyfrę 11%. Z drugiej zaś strony przyrost niemiecki (17%) ogromnie przewyższa przyrost naturalny Niemców, który jest niewątpliwie mniejszy od polskiego, a za który można przyjąć wobec znikomej emigracji z państwa pruskiego przyrost tegoż państwa, który w rozpatrywanym okresie wynosił $7·7\% = 1·54\%$ rocznie. Z powyższego otrzymujemy, że przyrost Niemców jest za duży o 9·3%, zaś przyrost polski za mały o 7·3%. Tę ogromną stratę Polaków, którą Weber¹⁶⁾ oblicza na przeszło 122.000 ludzi, wyjaśniłby można albo: 1. olbrzymią emigracją Polaków ze Śląska Opolskiego (co bezkrytycznie czyni Weber), przyjmując zarazem napływ Niemców na ich miejsce, albo 2. dokonywującą się na obszarze Śląska wielką germanizacją Polaków, albo 3. jeżeli tamte dwa przypuszczenia okazałyby się niesłuszne, będzie nam wolno wnosić, iż spis ludności nie jest odbiciem istotnych stosunków, panujących na Śląsku. Rozpatrzmy bliżej dwie pierwsze możliwości.

EMIGRACYA
POLAKÓW

Jako obszary emigracji Polaków ze Śląska pruskiego na wielką skalę, można przyjąć tylko: 1. nadreńskie zagłębie węglowe, 2. Amerykę i 3. Berlin wraz z okręgiem.

W r. 1910 było w okręgu przemysłowym westfalsko-nadreńskim urodzonych w regencyi opolskiej 31.301, na 1.176.051 urodzonych w państwie pruskiem poza okręgiem zamieszkania, zaś na 247.028¹⁷⁾ Polaków, przebywających w powyższym zagłębiu w r. 1910, było urodzonych w regencyi Opolskiej tylko 11.624¹⁸⁾. Już na tej podstawie możnaby twierdzić, że emigracja Niemców z regencyi Opolskiej jest znacznie większa od emigracji Polaków, gdyby nie fakt istnienia dwujęzycznych, na których konto należy zaliczyć większą część różnicy cyfr 31.301—11.624. Emigracja zamorska z całego Śląska pruskiego wynosiła w latach 1906—1910 zaledwie 3.113¹⁹⁾. W Berlinie zaś saldo wędrowek (emigracji i imigracji) w pięcioleciu 1905—1910 wynosi minus 51.470²⁰⁾, a ogółem miasto to wzrosło w powyższym pięcioleciu tylko o 31.109. Było w Berlinie ogółem Polaków (wraz z dwujęzycznym) w r. 1905 33.333, zaś w r. 1910 38.068, natomiast w regencyi Postdamskiej, do

której należą przedmieścia Berlina, było ogółem Polaków w r. 1905 35.300, zaś w r. 1910 44.044. Przyrost Polaków wynosi zatem w pierwszym wypadku 4.735, w drugim 8.744, razem 13.479²¹⁾, a więc ilość przybyłych z regencji Opolskiej musi być nieznaczna, skoro na powyższą cyfrę złożyły się także inne regencje. Ostateczne saldo wędrowek ludności w reg. Opolskiej w pięcioleciu 1905—1910 wynosi minus 31.011²⁰⁾.

Jak widać z rozpatrywanych cyfr, emigracja z reg. Opolskiej w pięcioleciu 1905—1910 była stosunkowo małą, tak, jak to należało się spodziewać ze względu na wysoki rozwój przemysłu tej dzielnicy, który olbrzymią część bezrolnej udności wiejskiej pochłania. Ażeby więc wytłumaczyć emigracją niezwykle niedobór wzrostu polskiej ludności, należałoby przyjąć, że odbywają się tu olbrzymie ruchy, których saldo wynosi wprawdzie tylko — 31.000 ludzi, lecz które obniżają procent ludności polskiej przez to, iż miejsce tej ludności zajmują Niemcy. W takim razie trzeba by znaleźć miejsce, dokąd ludność polska odpływa masowo. Tem miejscem jest, według Webera²²⁾, zagłębie westfalsko-nadreńskie (z powodu wyższych płac niż na Śląsku). Tymczasem, jak cyfry wykazują, ani okręg nadreński, ani emigracja zamorska, ani Berlin nie wykazują nawet w części wielkiego napływu Polaków (zaledwie kilka, najwyżej kilkanaście tysięcy), jaki dla wytłumaczenia obserwowanego zjawiska należałoby przyjąć. Wobec tego musimy dojść do wniosku, że cyfra, której brak nam w przyroście Polaków, nie jest emigracją wywołaną.

GERMANIZACJA POLAKÓW Aczkolwiek nie posiadamy bezpośrednich dowodów dla zbitcia przypuszczenia, że na Śląsku pruskim w rozpatrywanym okresie nie istniała masowa germanizacja Polaków, jednak liczne fakty przemawiają przeciw temu twierdzeniu. Pomijamy już prawdopodobieństwo germanizacji około 100.000 udzi, t. j. 8% ogółu polskiego zaludnienia w przeciągu pięciu lat, a rozpatrzmy jeszcze inne względy, które przeciw temu świadczą.

Charakterystycznym jest naprzód stosunek procentu Polaków w r. 1905, (por. tabl. I. kolumna 12) do różnicy procentu tychże (kolumna 14). Z porównania tych cyfr widzimy, że wzrost procentu Polaków posiadają jedynie powiaty o znikomej ilości tychże (niżej 10%), a więc czysto niemieckie. Natomiast powiaty z większością Polaków ponad 50% (jeden tylko Prądnik nieco mniej, bo 47·9%) wykazują spadek odsetku tychże²³⁾. Wyjątki stanowią tylko Niemodlin, posiadający małą ilość Polaków (11·1%), oraz nieznaczny spadek procentu 0·5 i Raciborz, posiadający w r. 1905 45·1% Polaków, przyczem przyrost procentu 1·5. Powiat raciborski jednak zajmuje w regencji Opolskiej wyjątkowe stanowisko, także pod innym względem, o czym niżej jeszcze będzie mowa. Z powyższego musimy zatem dojść do wniosku, że wzrost procentu Polaków na Opolu jest odwrotnie proporcjonalny do ich liczebności.

Zjawisko to przeciwne naturalnemu biegowi rzeczy, moglibyśmy bliżej rozpatrzeć, wstawiając odpowiednie dane w system rzędnych i odciętych. Otrzymamy wprawdzie tylko pięć, względnie sześć punktów, leżących na linii wyobrażającej wyżej postawioną tezę, lecz reszta punktów (t. j. 10) ułoży się w dwie anormalne grupy: jedną z sześciu punktów złożoną, drugą z czterech, których anormalność jednak polegać będzie nie na zaprzeczeniu postawionej zasady, lecz na skrajnym jej potwierdzeniu.

Najsilniejsze obniżenie udziału Polaków wykazują trzy powiaty górnicze

(razem wzięte), t. j. Bytom, Katowice i Zabrze o — 7·5%, oraz powiat zupełnie rolniczy, łącznik Śląska z Poznańskiem, Kluczborek o — 5·7%. Wszystkie inne powiaty wykazują niższą udziału Polaków o mniej niż 4%. Zjawisko wyżej opisane, a wyjęte ze statystyki urzędowej, zachwiewa — rzecz jasna — wiarę w istnienie masowej germanizacji Polaków na Śląsku. Gdyby bowiem germanizacja istniała, to musiałaby się objawić przede wszystkim na kresach polskości, t. j. tam, gdzie Polaków jest już niewiele, a nie tam, gdzie, mieszkając zwarto, stanowią siłę zdolną do oporu.

Drugim faktem, przemawiającym przeciw możliwości masowej germanizacji Polaków, jest rozmieszczenie ruchów i oporów narodowościowych w poszczególnych kategoriach polskości gmin. Lecz zanim przystąpimy do rozpatrywania rozmieszczenia powyższych wartości, musimy wyjaśnić ich istotę.

Pojęcie ruchu narodowościowego, wprowadzone po raz pierwszy przez Romera w badaniach nad dynamiką ludności polskiej na Pomorzu²⁴), „jest to suma zmian odsetku polskiego w każdej gminie, bez względu na znak zmiany, ujemny czy dodatni, podzielona przez liczbę gmin”. Suma zaś obu zmian, podzielona przez podwójną mniejszą sumę zmian dodatnich względnie ujemnych, daje jednostkę oporu. Gdy suma zmian mniejszych jest ujemną, opór (polski) jest dodatni, w przeciwnym razie jest ujemny. Obliczeń powyższych dokonano, wstawiając poszczególne wartości zmian procentu Polaków w odpowiednie tablice (dla 3 kategorii wielkości gmin, 8 stopni odsetku Polaków; 7 kategorii zmian i dla każdego powiatu), w ten sposób otrzymano wartości ruchów i oporów narodowościowych dla każdej z 24 = (3 × 8) pozycji.

Najlepiej wyjaśnimy istotę rzeczy oznaczywszy poszczególne wartości literami, a z nich ułożymy wzory. Niech ilość gmin (w całej kategorii polskości osad) ze zmianami dodatnimi będzie a , ilość gmin ze zmianami ujemnymi b , średnia wartość danej kategorii zmiany m , ilość gmin wchodzących w rachubę, w poszczególnej kategorii zmian l , wtedy: ruch narodowościowy

$$R = \frac{\sum (a \cdot m) + \sum (b \cdot m)}{l}$$

zaś opór narodowościowy

$$O = \frac{\sum (a \cdot m) + \sum (b \cdot m)}{2 \sum (a \cdot m)} \quad \text{lub} \quad = \frac{\sum (a \cdot m) + \sum (b \cdot m)}{2 \sum (b \cdot m)}$$

zależnie od tego, która wartość jest mniejsza a czy b . Przy pomocy tych wzorów, dokonano obliczeń, objętych tabl. IV a i IV b.

RUCH NARODOWOŚCIOWY Z pojęcia ruchu narodowościowego wynika, że jest on tam największy, gdzie odbywają się największe zmiany w składzie narodowym poszczególnych gmin danego obszaru, choćby nawet saldo narodowościowe dla samego obszaru miało wynosić zero. Maxima i minima ruchów w poszczególnych kategoriach polskości osad i w poszczególnych powiatach (por. tabl. IV a) nie wykazują wyraźnej prawidłowości. Natomiast ze średniej dla całej regencji wynika, że najmniejsze wartości ruchów mają gminy czysto polskie i czysto niemieckie, a maximum dość rozległe, przesuwa się ku gminom z polską mniejszością (w kategoriach od 20—65% Polaków). Powyższe rozmieszczenie ruchów zgadza się w ogólnych zarysach z wynikiem logicznego rozumowania, według którego minima ruchów powinny się znajdować tam, gdzie dana narodowość jest najsilniejszą, natomiast maxima tam, gdzie siły obu narodowości są równe, a więc możliwość zwycięstwa dla obu stron mała, a co zatem idzie,

walka trwa ciągle. Rozpatrując rozmieszczenie ruchów narodowościowych w sumie dla każdego powiatu, zauważymy, że najmniejsze ruchy, t. j. od ± 4 do ± 6 posiadają trzy powiaty czysto niemieckie, jak Grotków, Nisa i Niemodlin, jeden o mieszanej ludności, t. j. Prądnik i jeden czysto polski, t. j. Pszczyna. Bardzo znaczne ruchy (od ± 8 do ± 10) posiadają trzy powiaty górnicze: Bytom, Katowice i Zabrze (ponad 20% ludności stanowią robotnicy przemysłowi²⁵), trzy powiaty rolniczo-przemysłowe (od 15—20% robotników przemysłowych), t. j. Tarnowskie Góry, Gliwice i Raciborz, oraz dwa powiaty rolnicze Koźle i Oleśno. Największy ruch (± 16) posiada powiat zupełnie rolniczy, łączący, jak już wyżej wspomniano, Śląsk Górny z Poznańskiem, t. j. Kluczborek.

OPÓR NARODOWOŚCIOWY Opory narodowościowe wykazują większą prawidłowość rozmieszczenia niż ruchy. Ich maximum (t. j. największa wartość dodatnia, por. tabl. IV a) znajduje się w pierwszej kategorii polskości osad (od 0—10% Polaków), natomiast minimum (t. j. najwyższa wartość ujemna) oporów znajduje się w ostatniej kategorii (od 90—100% Polaków). Z powyższego widać, że rozmieszczenie oporów jest odwróceniem naturalnego stosunku, stosunku, jakiby istotnie powinien panować. Samo przez się jest zrozumiałe, że największe opory powinny być tam, gdzie polskość jest najsilniejsza, zaś najslabsze tam, gdzie Polaków jest najmniej. Największe opory wykazuje powiat Grotków (czysto niemiecki) + 2,2, poza tem dodatnie opory wykazują jeszcze powiaty Głupczyce i Raciborz (1 do 2). Znaczne opory ujemne wykazują Prądnik i Kluczborek (od - 2 do - 3), największe zaś posiadają trzy powiaty górnicze: Bytom, Katowice i Zabrze (- 4,8).

Analizując powyższe wyniki dochodzimy do wniosku, że wielkie ruchy narodowościowe nie są przywiązane specjalnie do jakiegoś charakteru osady, t. j., że walka narodowościowa, którąby należało przyjąć dla wytłumaczenia zjawiska cofania się odsetku Polaków, może zarówno istnieć w powiatach wybitnie przemysłowych, zupełnie rolniczych, jak i pośrednich. Natomiast miejsca, w których ona dobitnie występuje, są jak gdyby dowolnie obrane (np. Kluczborek). Wyniki zaś analizy oporów narodowościowych prowadzą wprost do wniosku, że się owe zjawiska kształtują w sposób zupełnie nienaturalny i przeciwny wszelkim zasadom życia zbiorowego, co niezbitnie wynika z rozmieszczenia minimum i maximum oporu w gminach klasyfikowanych podług stopnia polskości. Trudno się pogodzić z takim procesem germanizacji, który dotyka najsilniejszych polskich skupień, natomiast daje wzrastać, procentowo i absolutnie Polakom w obszarach najslabszych. Czy można przyjąć, że proces germanizacji jest tak żywiołowy, że np. w powiecie rolniczym kluczborskim na 108 gmin, tylko 48 gmin (= 44,5%) uległo normalnym zmianom (bardzo wysoko liczonemu) od 0 do 5%, natomiast reszta, t. j. 60 gmin uległo anormalnym zmianom polskości, w tem 11 gmin (= 10,2%) zmianom katastrofalnym, t. j. powyżej 50%? Jak należy sobie tłumaczyć zjawiska germanizacji, objawiające się w fakcie, że w rozpatrywanym pięcioleciu na 56 gmin w całej regencji o zmianach większych niż 50% ludności, 23 było na korzyść Polaków, a 33 na ich niekorzyść.

Ciekawem niewątpliwie jest, że procent gmin ze zmianami normalnymi (od 0 do 5%) jest zależny od różnicy procentu Polaków w latach 1905—1910, a to w ten sposób, że im większy jest odsetek zmian normalnych tem większą (bezwzględnie i dodatnio) jest różnica procentu Polaków, np. powiat Nisa (por. tabl. V a)

ma gmin ze zmianami normalnemi 78%, różnica zaś procentu Polaków jest + 0·1. Dla Głupczyc odpowiednie cyfry są: 75 i + 1·3, dla Grotkowa 70 i + 1·1, Raciborza 67 i + 1·5, Oleśna 59 i — 2·3, Rybnika 59 i — 2·7, Gliwic 59 i — 3·7, Tarnowskich Gór 56 i — 3·2, Kluczborka 45 i — 5·7, Bytomia, Katowic i Zabrze 44 i — 7·5. Z powyższego wynika niedwuznacznie, że straty polskości zaliczyć należy przede wszystkim do kategorii zmian anormalnych.

Nie możemy przejść do omawiania następnych kwestyi, nie rozpatrzywszy bliżej zmian odsetku Polaków w gminach największych, liczących ponad 5.000 mieszkańców (por. tabl. III). Gminy te powinny odznaczać się największą stałością polskiego odsetka, tymczasem statystyka urzędowa przedstawia zgoła co innego. Mianowicie odsetek gmin wielkich o zmianach ponad 5% (anormalnych) z ogółu tych gmin równa się 42·6%, podczas gdy odsetek wszystkich gmin ze zmianami ponad 5% do ogółu gmin = 31·8%.

Z ogółu, t. j. 61 gmin ponad 5.000 mieszkańców, 26 miało zmiany większe niż 5%, z tych ostatnich jednak tylko jedna (Raciborz) posiadała zmianę dodatnią (zresztą nieznaczną) + 6%, wszystkie inne natomiast posiadały zmiany ujemne. Z 25 gmin o zmianach ujemnych, pięć posiadało zmiany bardzo wielkie (od 10 do 20%), były to gminy leżące w zagłębiu węglowym: Scharley (— 10·4%), Katowice (— 10·2%), Dąb (— 10·0%), Huta Laury (— 12·5%) oraz Nowa wieś (— 11·4%); cztery zaś posiadało zmiany olbrzymie. Tu należą trzy gminy w zagłębiu węglowym: Huta Bismarka (— 20·7%), Świętochłowice (— 24·4%) i Zabrze (— 24·0%), oraz miasto Koźle z największą zmianą (— 25·7%). Więc np. w Zabrzu przy wzroście ogólnym ludności o 8.000 zmniejszyła się ludność polska o 9.000! Ponieważ wszystkie wyżej wymienione osady są z wyjątkiem Koźla osadami *par excellence* górniczo-przemysłowymi, przeto większą część ich ludności stanowią robotnicy z rodzinami. Aby zatem wytłumaczyć wyniki statystyki, należy przyjąć emigrację robotników polskich, na których miejsce przybywają robotnicy niemieccy. Z poprzednich jednak rozważań wynika, że jest to nieprawdopodobne, choćby ze względu na wyższe wymogi życiowe robotnika niemieckiego, a niższe płace w zagłębiu śląskim. Owe potężne zmiany odsetku polskiej ludności w przeciągu pięciu lat nie dadzą się wytłumaczyć emigracją ludności polskiej. Niepodobna również przypisać ich germanizacji, jak to wynika z dokładnej analizy zmian odsetku Polaków w pięcioleciu 1905—1910²⁶) (por. tabl. VI a).

Pierwsze, co się rzuca w oczy, gdy badamy owe zmiany w ich geograficznym rozmieszczeniu, jest nadzwyczajna chaotyczność zmian dodatnich (na korzyść Polaków) i ujemnych (na ich niekorzyść). Tuż obok siebie leżą gminy o zmianach ponad 50% dodatnich i ujemnych. W całym obszarze Śląska Opolskiego wyróżnić jednak można trzy obszary, które wykazują pewną jednolitość rozmieszczenia zmian: a) obszar wielkich zmian na niekorzyść Polaków w Kluczborskim i przyległych częściach Oleśnickiego, posiadający 12 gmin o zmianach >50% *in minus* i jedną *in plus* i 9 gmin o zmianach od 25—50% *in minus* i dwie *in plus*. b) Obszar wielkich zmian na korzyść Polaków w czeskiej części Raciborskiego i przyległej Głupczyckiego, posiadający 12 gmin o zmianach >50% *in plus*, 4 gminy o zmianach od 25—50% *in plus* i cztery także *in minus*. c) Obszar górniczo-przemysłowy obejmuje powiaty: Bytom, Katowice, Zabrze, Tarnowskie Góry i część wschodnią Gliwic, który nie posiada wprawdzie licznych (stosunkowo) gmin o zmianach wielkich (>50%), lecz reprezentuje prawie wyłącznie gminy o zmianach od 5

do 25% ze znakiem ujemnym. Mamy tu zatem 5 gmin o zmianach >50% *in minus*, 12 gmin o zmianach 25—50% *in minus* i tylko jedną gminę ze zmianą w tej kategorii, ale ze znakiem dodatnim. Rzeczą jest jasną, że zmiany ponad 50% zachodzą w gminach niedużych (średnio około 100 mieszkańców), a ponieważ w zagłębiu węglowym gmin takich jest mało, przeto i zmian takich jest niewiele.

SPIS LUDNOŚCI
A SPIS SZKOLNY

Przeciw istnieniu masowej germanizacji Polaków na Śląsku Opolskim, przemawia nadto porównanie statystyki urzędowej ludności z taką statystyką dzieci szkolnych od lat 6 do 16-tu.

Jak z powyższej statystyki wynika (por. tabl. VII), mamy w regencji Opolskiej znacznie więcej dzieci, niż ludności polskiej. Mianowicie w r. 1910 względnie 1911²⁷⁾ o 12·8% więcej, 57·3% ludności i 70·1% dzieci szkolnych wiejskich i miejskich. Ponieważ jednak na 1.000 głów polskiej ludności, jak oblicza Romer²⁸⁾, przypada 200 dzieci w wieku od 6-ciu do 16-tu lat, zaś na 1.000 głów ludności niemieckiej tylko 170, więc Polacy mają zawsze o 3% dzieci więcej, niż wynosi ogół polskich mieszkańców. Jeżeli zatem owe trzy odsetki odliczylibyśmy od procentu polskich dzieci szkolnych, to powinniśmy otrzymać procent polskiej ludności. Tymczasem, gdy to uczynimy, mamy o 9·8% dzieci polskich za dużo. Wynik ten zachwiewa mocno powagę statystyki pruskiej.

Jak z jednej strony nie można przypuścić, by Polacy mieli o 12·8% więcej dzieci, niż mają ludności, tak z drugiej strony jest wprost nonsensem twierdzenie, że widocznie tylko starsza część społeczeństwa ulega germanizacji, zaś młodsza wpływom tym silnie się sprzeciwia. Wszelkie bowiem zmiany narodowościowe wewnątrz danego społeczeństwa dokonywują się przez młodych. Gdyby więc Polacy ulegali istotnie germanizacji na Śląsku pruskim, powinni by wtedy mieć mniej dzieci od Niemców, a więcej jednostek ze starszych generacji.

Lecz nie dość na tem, statystyka narodowościowa dostarcza nam innych jeszcze, bardzo ciekawych rezultatów. Oto przedewszystkiem, jak z tablicy VII-ej wynika, odsetek polskich dzieci szkolnych podniósł się w pięcioleciu 1906—1911 o 0·1%, podczas gdy w tym samym czasie odsetek polskiej ludności spadł o 2·7%, że powyższy wzrost odsetku polskich dzieci szkolnych nie jest przypadkowy, dowodzi także przyrost w pięcioleciu 1901—1906, który wynosi nawet 0·7%, podczas gdy ludność polska w pięcioleciu 1900—1905 wzrosła tylko o 0·1%.

Rozpatrując dalej odsetki polskiej ludności miejskiej i wiejskiej, oraz odsetki polskich dzieci szkolnych w miastach i na wsi, zauważymy wręcz odmienne ruchy. Podczas gdy odsetek polskiej ludności wiejskiej w regencji Opolskiej spadł w pięcioleciu 1905—1910 o 2·8, odsetek dzieci szkolnych wiejskich pozostał (w latach 1901—1911) ten sam (77%). Natomiast odsetek polskiej miejskiej ludności spadł w pięcioleciu 1905—1910 o 3·2, podczas gdy odsetek polskich miejskich dzieci szkolnych wzrósł o 0·7. Jak należy wytłumaczyć podobne zjawiska? Chyba oportunistem lub rodzajem „mimieri“ starszej generacji polskiego społeczeństwa, albo nieobiektywnością badanej statystyki. Jeszcze bardziej rażące wyniki daje rozpatrywanie stosunku ludności ogólnej i dzieci szkolnych w poszczególnych powiatach (por. tabl. VI). I tak Kluczborek, wykazujący spadek polskiej ludności miejskiej o 0·6%, posiadał wzrost polskich miejskich dzieci szkolnych o 4·3%. Odpowiednie cyfry dla powiatu Koźle wynoszą 0·9 i — 4·4, dla Rybnika — 2·3 i 7·4, dla Pszczyny — 5·2 i 3·2, dla Prądnika 1·2 i 4·1, dla Głupczyc 1·6 i 11·5. Natomiast spadek procentu polskich miejskich

dzieci szkolnych i polskiej miejskiej ludności wykazują powiaty: Opole, Gliwice, Bytom, Katowice, Zabrze i Wielkie Strzelce.

Wskutek powyższych różnic, jak już wspomnieliśmy, obrazy, uzyskane na podstawie obu statystyk są zupełnie różne, często odwrócone, choć powinny się pokrywać. Najlepiej można to zjawisko stwierdzić, wstawiając wartości różnicy odsetków w latach 1905—1910 w rzędne i odcięte (osobno dla ludności i dzieci miejskich, osobno zaś dla mieszkańców i dzieci wiejskich), wtedy otrzymane punkty powinny ułożyć się w linię, przecinającą kąt prosty, utworzony z przecięcia się linii rzędnych i odciętych. Z otrzymanych tą drogą obrazów tylko jeden, odnoszący się do ludności i dzieci wiejskich będzie zbliżony do przedstawionego wyżej schematu, choć i tu np. wartości dla powiatów Raciborz i Prądnik będą bardzo od niego odbiegać. Drugi zaś obraz, przedstawiający stosunki w miastach, nie będzie miał najmniejszego podobieństwa do schematu. W obrazie różnicy odsetków polskiej ludności miejskiej i polskich miejskich dzieci szkolnych otrzymamy mnóstwo punktów bez śladu jakiegokolwiek symetrii.

Wynika z oficjalnej statystyki, że polska ludność miejska wzrosła bardzo silnie w powiatach Lubliniec i Raciborz (powyżej 4%), słabiej w Tarnowskich Górach (2'1%), oraz słabo w powiatach Oleśno, Prądnik, Koźle i Głupczyce. Razem więc powiatów ze wzrostem polskiej miejskiej ludności mamy siedm, które należą zarówno do powiatów czysto polskich, jak Oleśno, Lubliniec i Koźle, jak i do powiatów mieszanych (Prądnik), lub prawie czysto niemieckich, jak Głupczyce. Natomiast reszta powiatów, t. j. 12 (nie uwzględniając miast z własnym statutem, których ludność wliczono do ludności powiatu, w którym leżą), wykazuje spadek odsetku polskiej ludności miejskiej, przyczem najsilniejszy spadek mają powiaty: Pszczyna, Bytom, Katowice, Zabrze i Wielkie Strzelce (powyżej — 4%). Natomiast statystyka miejskich dzieci szkolnych wykazuje pięć powiatów z bardzo wielkim przyrostem dzieci, a to: Kluczborek, Prądnik, Głupczyce, Raciborz i Rybnik (powyżej + 4%), niekiedy nawet olbrzymim, np. Raciborz + 9'3, Głupczyce + 11'3, dalej dwa powiaty Lubliniec i Pszczyna ze znaczniejszym przyrostem (od + 2 do + 4), oraz dwa powiaty Niemodlin i Tarnowskie Góry z małym przyrostem (od 0 do + 2%). Dwa powiaty wykazują zerowy przyrost polskich miejskich dzieci szkolnych, gdyż ich prawie nie posiadają, są to: Grotków i Nisa. Pozostałych ośm powiatów wykazuje średni spadek omawianego odsetku, t. j. trzy powiaty górnicze: Bytom, Katowice, Zabrze, oraz Oleśno, Opole i Gliwice (słaby), silniejszy Wielkie Strzelce i Koźle.

Zupełnie inny obraz daje porównanie statystyk: polskiej wiejskiej ludności i polskich wiejskich dzieci szkolnych. Tylko cztery powiaty na południowym zachodzie mają słaby wzrost odsetku polskiej ludności wiejskiej (od 0 do 2), t. j. Grotków, Nisa, Głupczyce i Raciborz (podobnie jak słaby wzrost odsetku polskiej ludności), innych 15 powiatów wykazuje spadek tego odsetku, przyczem najznaczniejszy spadek mają: Kluczborek, Koźle, Tarnowskie Góry, Bytom, Katowice i Zabrze (ponad 4%). Obraz ten jest wogóle bardzo podobny do obrazu zmiany odsetku ogółu polskiej ludności.

Nieco odmiennie przedstawia się obraz różnicy procentu polskich wiejskich dzieci szkolnych. Bardzo silny wzrost dzieci szkolnych wykazuje tutaj polskoniemiecki powiat Prądnik (4'7%), słaby natomiast wzrost mają powiaty niemieckie: Grotków, Nisa i Niemodlin, oraz czysto polski powiat Oleśno. Razem powiatów ze wzrostem omawianego odsetku jest sześć. Wszystkie inne, t. j. 13, wykazują

spadek odsetku polskich wiejskich dzieci szkolnych, przyczem najsilniejszy spadek wykazują trzy powiaty górnicze: Bytom, Katowice, Zabrze oraz Raciborz. I tutaj, choć w daleko mniejszym stopniu, istnieją różnice między spisem ogółu ludności polskiej a spisem szkolnym. I tak: Prądnik, posiadający spadek odsetku polskiej wiejskiej ludności o 1·8, posiada przyrost odsetku polskich dzieci wiejskich o 4·7. Odpowiednie cyfry dla powiatu Raciborz wynoszą: + 0·1 i — 3·8, dla Głupczyc + 0·1 i — 0·2, Niemodlina — 0·1 i + 1·2, Oleśna — 2·6 i + 0·1 itd.

Porównując odsetek polskich wiejskich dzieci szkolnych w r. 1911 z odsetkiem polskiej wiejskiej ludności w r. 1910 (patrz tablica VII), zauważyć musimy, że pierwszy odsetek jest zawsze wyższy od drugiego (niekiedy bardzo znacznie), z wyjątkiem trzech powiatów, z których dwa są czysto niemieckie (Nisa i Grotków), a jeden polsko-czeski (Raciborz). Różnica tych dwóch odsetków jest największą w powiecie Kluczborskim (aż 18·0%) i w trzech powiatach górniczych, t. j. Bytomiu, Katowicach i Zabrzu (16·7%). W sumie dla całej regencji różnica ta wynosi na korzyść dzieci szkolnych 10·2%, a więc przewyższa znacznie naturalną nadwyżkę, wynoszącą 3%.

Procent polskich miejskich dzieci szkolnych w r. 1911 jest także zawsze wyższy od odsetku polskiej miejskiej ludności w r. 1910 (przyczem różnica jest znacznie większa), z wyjątkiem trzech powiatów czysto niemieckich, t. j. Grotkowa, Niemodlina i Nisy. Największą różnicę odsetków posiadają powiaty: Wielkie Strzelce (22·7%), Rybnik (23·5%), Pszczyna (25·2% i Oleśno (28·9%), nieco mniejszą Bytom, Katowice i Zabrze (19·5%).

W całej regencji różnica odsetków wynosi aż 16·3, z czego możemy dojść do wniosku, że spis ludności wypadł dla nas bardziej niekorzystnie w miastach, niż na wsi, co zresztą jest łatwo zrozumiałe.

Rozpatrując odsetki ogółu polskiej ludności i ogółu polskich dzieci szkolnych, zauważymy znowu wielkie różnice na korzyść tych ostatnich, z wyjątkiem dwóch powiatów: Nisy i Grotkowa (—2·1%). Z pozostałych trzy powiaty: Niemodlin, Głupczyce i Raciborz wykazują małą różnicę odsetków (od 0—5), pięć powiatów, t. j. Prądnik, Koźle, W. Strzelce, Lubliniec i Pszczyna nieco większą (od 5—10%), dalszych pięć powiatów, t. j. Opole, Oleśno, Gliwice, Tarnowskie Góry i Rybnik posiadają znaczne różnice (od 10—15%), zaś trzy powiaty górnicze: Bytom, Katowice i Zabrze wykazują różnicę 18·4%, a Kluczborek aż 21·8%. W tych czterech powiatach statystyka urzędowa jest najmniej obiektywną, a polskość tych powiatów najbardziej cyfrowo zdeformowana. Wyjaśnienie, zdaje się, nie jest trudne.

Kluczborski powiat to łącznik etnograficzny obszaru Śląska Górnego z obszarem Poznańskiego. W tem miejscu zarazem obszar etnograficzny niemiecki wciska się ostro w obszar polski. Rozbić to połączenie, a równocześnie wcisnąć się jak najdalej w kierunku środka etnograficznego polskiego, było poważną troską ze strony Niemców. Tu presya czynników rządzących musiała być największą. Jej to, po części zaś „korekcje“ arkuszy spisowych³¹⁾, należy przypisać ujemne dla polskości wyniki obu statystyk.

Inną po części jest przyczyna rozbieżności obu porównywanych statystyk w zagłębiu węglowym. Tu olbrzymią część polskiej ludności stanowią robotnicy (około 1/4), klasa bardzo podatna dla wpływów oportunistycznych przy obecnem ustawodawstwie pruskim. Nic przeto dziwnego, że pod groźbą utraty zarobku lub

dachu nad głową, robotnik polski często podaje się za Niemca. W daleko mniejszym stopniu zależne są dzieci szkolne od wpływu niemieckiego pracodawcy, choć i takie wypadki ze względu na szkoły fabryczne nie są nieliczne.

Zatrważający na pozór brak polskich dzieci szkolnych w powiatach niemieckich jak nisańskim i grotkowskim, da się może wytłumaczyć brakiem odwagi u nielicznych dzieci w tych powiatach przy podawaniu języka domowego.

Odrębne zupełnie stanowisko zajmuje powiat raciborski, co już zauważyliśmy przy rozpatrywaniu oporów i wzrostu polskiej ludności. Powiat ten, pomimo znacznego odsetku polskiej ludności (46·6), posiada bardzo małą różnicę pomiędzy tym odsetkiem, a odsetkiem polskich dzieci szkolnych. Jest to jedyny powiat ze znacznym odsetkiem Polaków, wykazujący jego wzrost (o 1·5). Ponieważ tylko na obszarze tego powiatu (w obrębie regencji Opolskiej), obszar etnograficzny polski styka się z czeskim, przytem odsetek Czechów w powiecie stale maleje, możnaby wyciągnąć wniosek, że Czesi tracą tu na korzyść Polaków.

Ruch ludności w całym powiecie wraz z miastem ilustruje następujące zestawienie:

Rok spisu	Polacy	Niemcy	Czesi
1900	44·8% } + 0·3	20·9% } + 0·3	34·2% } - 0·7
1905	45·1% }	21·2% }	33·5% }
1910	46·7% } + 1·6	22·6% } + 1·4	30·6% } - 2·9

Przy bliższym rozpatrzeniu jednak, oddzielając miasto od wsi, zauważymy (patrz zestawienie poniżej), że wprawdzie odsetek Polaków wzrósł zarówno w miastach jak i na wsi, jednak gdy w mieście Raciborzu⁵⁰⁾ znaczny wzrost Polaków zaliczyć należy na szkodę zarówno Niemców jak i Czechów, to na wsi Polacy wzrosli nieznacznie kosztem Czechów, podczas gdy gros straty tych ostatnich przypadło Niemcom.

	Rok spisu	Polacy	Niemcy	Czesi
Raciborz } okręg miejski }	1905	33·6% }	64·3% }	1·4% }
	1910	40·2% } + 6·6	59·0% } - 5·3	0·8% } - 0·6
Raciborz } okręg wiejski }	1905	48·3% }	9·7% }	42·1% }
	1910	48·7% } + 0·4	11·1% } + 1·4	40·1% } - 2·0

Wobec takiego stanu rzeczy odnosi się wrażenie, że powiat Raciborz jest jedynym z pośród powiatów o znacznym odsetku Polaków, w którym zarówno ich stan liczebny jak i ich ruch (z wyjątkiem miasta Raciborza), nie został przez spis ludności pokaźnie zdeformowany. Nie można tego jednak twierdzić o Czechach, których absolutne i procentowe zmniejszanie się nie odpowiada ich znanej powszechnie odporności. Może być, że tutaj, jako na jedynym obszarze zwartej zamieszkania Czechów w obrębie państwa pruskiego, nacisk maszyny rządowej zwrócony jest przede wszystkim ku Czechom. Polaków zaś pozostawia się w spokoju, zadawalniając się sukcesami odniesionymi, wśród ludności czeskiej.

Reasumując zatem wyniki analizy spisów ludności ogólnej i dzieci szkolnych, dochodzimy do wniosku negatywnego, że obraz, uzyskany drogą spisu ludności, nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy, lecz daje zarówno fałszywy obraz ilości Polaków, jak i ich ruchu w rozpatrywanym pięcioleciu. Zachodzi wobec tego pytanie: jaki jest rzeczywisty stan polskości i jej rozwoju? Na to pytanie nie podobna dać zupełnej odpowiedzi, to pewne natomiast, że z pewnemi zastrzeżeniami możemy za obraz polskości i jej ruchu uważać raczej wyniki spisu szkolnego.

RUCH LUDNOŚCI
NA ŚLĄSKU CIE-
SZYŃSKIM

Według spisów z r. 1900 i 1910 wzrosła ludność przynależna do państwa austriackiego na Śląsku Cieszyńskim w powyższym dziesięcioleciu o 18·2%. W tym samym czasie wzrosła ludność niemiecka o 36·8%, ludność czeska o 35·1%, zaś ludność polska tylko o 6·84% (patrz tablica VIII).

Tak mały przyrost polskiej ludności (mniejszy niż na Śląsku Opolskim) możnaby wytłumaczyć: albo 1. silną emigracją żywołu polskiego przy równoczesnym napływie Niemców i Czechów, albo 2. masową germanizacją lub czechizacją Polaków, albo 3. nieobiektywnością spisu szkolnego. Przyjąwszy dla Polaków w Ks. Cieszyńskim ten sam przyrost naturalny (+ 2·2 rocznie), co dla Śląska pruskiego, otrzymalibyśmy w dziesięciu latach 22%, co wobec wykazanego przyrostu 6·84%, daje *minus* 15·16%. Przyjęty przyrost 2·2% rocznie, dałby w dziesięcioleciu 48.000 ludzi, ponieważ zaś wykazany urzędownie przyrost Polaków wynosi tylko 14.981, przeto spis z r. 1910 wykazał przybliżony brak 33.000 Polaków. Wprawdzie nie posiadamy dla Śląska austr. statystyki dzieci szkolnych o charakterze podobnym do pruskiej, przylem statystyka wędrowek ludności w odniesieniu do Śląska austr. jest bardzo niedostateczna, postaramy się jednak w dalszym ciągu zbić dwie pierwsze przez nas powyżej postawione tezy, t. j. 1. masowej emigracji Polaków i 2. masowej ich germanizacji lub czechizacji.

WĘDRÓWKI
POLAKÓW

Wędrowki (zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne) na Śląsku austriackim są bardzo silne, czego dowodzi bardzo mała liczba urodzonych w gminie zamieszkania, która to liczba w r. 1910 wynosiła zaledwie 547·0‰³¹⁾. Jednak wędrowki te powinnyby właśnie wzmódz jeszcze bardziej żywołu polski na Śląsku Cieszyńskim, czego dowodzi niżej umieszczone zestawienie, a nie obniżyć gwałtownie odsetek Polaków z 60·7 na 54·8, jak to wykazuje statystyka urzędowa. Wprawdzie statystyka austriacka nie podaje narodowości imigrantów, lecz tylko obszary, skąd przybyli, jednak z powiatów ich pochodzenia można śmiało określić ich narodowość³²⁾. W ten sposób uzyskujemy ważne kryterium narodowości imigrantów na Śląsk Cieszyński.

Przybysze na Śląsk Cieszyński pochodzili z ³³⁾				
Rok	Galicyi i Bukowiny	Czech i Moraw	Innych krajów austriackich z wyjątkiem Śląska	% Polaków z ogółu imigrantów
1880	9.884	11.338	739	45·0
1890	18.793	15.830	1.238	52·4
1900	46.877	22.409	1.599	66·1
1910	57.074	25.639	1.920	67·4

Z powyższego widzimy, że imigracja Polaków w dwójnasób przewyższa imigrację obcą do Śląska Cieszyńskiego. Co do emigracji zaś, to tu mamy daty tylko z r. 1900 dla Śląska Cieszyńskiego i to pośrednie, bo z przynależności wynikające. Ilość nieobecnych a przynależnych do Śląska austriackiego wynosiła w krajach austriackich w r. 1880 78.943, w r. 1890 97.751, w r. 1900 120.073, zaś w r. 1910 tylko 106.483³⁴⁾ (zmniejszenie wynikiem wskutek wydanego w r. 1901 prawa o naturalizacji). W r. 1900 ilość mieszkańców nieobecnych a przynależnych do Śląska austr. dzieliła się między obie części tegoż w następujący sposób: na Śląsk Cieszyński przypadało 36.098, t. j. 30%, zaś na Śląsk Opawski aż 83.975 = 70%.

Ile ludności przybyło ze Śląska Opawskiego na Cieszyński tego nie wiemy, jak jednak ze słów autora pracy, z której czerpiemy powyższe daty, wynika, jest ona nieznaczną³⁵⁾, albowiem emigracja ze Śląska Opawskiego kierowała się przede wszystkim na zachód, co jest zresztą łatwo zrozumiałe, gdyż wszystkie emigracje robotnicze kierują się ku lepszym płacom, które wzrastają w kierunku na zachód, np. robotnicy z Galicyi idą na Śląsk, Ślązacy do Czech, Moraw i Wiednia i t. d.

Jakkolwiek więc daty, których dostarcza austr. statystyka, są bardzo szczupłe w tej dziedzinie, to jednak wynika z nich, co następuje: 1. imigracja Polaków do Śląska Cieszyńskiego jest dwa razy większą od imigracji innych narodowości i 2. emigracja Polaków z Ks. Cieszyńskiego nie przewyższa kilku tysięcy (około 6.000, przyjmując, że ilość emigrantów była w 10-leciu 1900—1910 tak duża, jak w okresie 1890—1900 i że składała się prawie wyłącznie z Polaków, co jest prawdopodobne). A więc saldo wędrowek Polaków równa się + 50.000 (57.074 mniej 6.000), które dodane do brakujących z przyrostu naturalnego 33.000 wyniesie około 80.000³⁶⁾, o które spis ludności Polaków w rozpatrywanym dziesięcioleciu pomniejszył.

GERMANIZACYA
I CZECHIZACYA Przypatrzmy się teraz wynikom statystyki ludności, o ile ona wskazuje na masową germanizację lub czechizację Polaków (por. tabl. VIII). Ogół ludności Ks. Cieszyńskiego wzrósł najbardziej w górniczych powiatach: Frysztacie (32·0%) i Frydku (17·5%)³⁷⁾, następnie w Cieszyńskim (14·2%), najmniej zaś w Bielskim (10·1%)³⁷⁾. Natomiast ludność polska wzrosła najmniej w powiecie Frysztat i Bielsko (5·2%), nieco więcej we Frydku (5·6%), oraz znacznie więcej w Cieszyńskim (10·2%), mimo to nawet nie osiągając połowy swego naturalnego przyrostu (2·2% rocznie). Niemcy najsilniej wzrosli na frysztackim powiecie, wprost nadzwyczajnie, bo o 83·1%, dalej w cieszyńskim (27·6%) i bielskim (20·0%), najmniej zaś w przeważnie czeskim powiecie Frydku (6·4%). Czesi wzrosli najsilniej, prawie potroili się we frysztackim (189·0%), dalej w bielskim (59·8%), jednak ilościowo bardzo nieznacznie, i znacznie mniej we frydeckim (17·8%) i cieszyńskim (14·7%).

Widzimy, że wyjątkowym stanowiskiem odznacza się górniczo-przemysłowy powiat Frysztat, z bardzo znacznym przyrostem ogółu ludności, w którym Czesi prawie się potroili, Niemcy prawie podwoili, zaś Polacy wzrosli o znikomą ilość niecałych 4.000, pomimo, iż większość imigracji polskiej skierowała się do tego powiatu. Mianowicie na 70.885 obecnych na Śląsku Cieszyńskim a przynależnych do innych krajów austriackich, mieszkało w r. 1900 w powiecie frysztackim aż 40.457³⁸⁾, z których było około 66% Polaków (patrz zestawienie str. 21).

Odsetek Polaków spadł na Śląsku Cieszyńskim we wszystkich powiatach, najwięcej we frysztańskim (o — 16·2), dalej w bielskim (o — 2·8), cieszyńskim (o 2·0) i najmniej we frydeckim (o — 1·6). Natomiast odsetek Niemców wzrósł: najwięcej we frysztańskim (o + 3·6), nieco mniej we frydeckim (o + 3·15) i bielskim (o + 2·7), najmniej zaś w cieszyńskim (o + 2·0). Odsetek Czechów wzrósł najwięcej we frysztańskim (o + 12·8), w trzech pozostałych powiatach bardzo nieznacznie (Bielsko 0·2, Cieszyn 0·1, Frydek 0·1).

Rozpatrując powyższe cyfry, zauważamy pewną analogię ze Śląskiem Opolskim, tylko o wynikach daleko słabszych. Mianowicie odsetek Polaków spał najmniej (o — 1·6) w prawie czysto czeskim powiecie Frydku, natomiast najsilniej (o — 16·2) w prawie czysto polskim powiecie frysztańskim. Naodwrot odsetek Czechów najsilniej wzrósł w powiecie frysztańskim (o + 189·0), najsłabiej zaś we frydeckim (o + 17·8), to samo prawie można powiedzieć o Niemcach, choć tu różnice nie są tak rażące. W zjawisku tem musimy widać objaw przeciwny naturalnemu porządkowi rzeczy.

RUCH I OPÓR NARODOWOŚCIOWY Ruch narodowościowy na Śląsku Cieszyńskim (por. tabl. IV b) (+ 5·4) jest na ogół mniejszy od ruchu na Śląsku Opolskim (+ 7·65), jednak różnice ruchów zarówno w poszczególnych powiatach, jak i w poszczególnych kategoriach gmin są daleko znaczniejsze. Najmniejsze ruchy narodowościowe posiadają: Cieszyn (+ 2·9) i Bielsko (\pm 3·7), znaczniejszy Frydek (+ 6·1), a najznaczniejszy Frysztat (\pm 12·2), w czym powiat ten zbliża się do Kluczborka, a przewyższa trzy powiaty górnicze: Bytom, Katowice i Zabrze. Jednak daleko większe różnice zachodzą w ruchach w poszczególnych kategoriach zmian odsetku Polaków. Największe ruchy zachodzą w powiatach Bielsko i Frydek w kategorii gmin z 50—65% Polaków, natomiast we frydeckim największe ruchy dokonywują się w gminach o małym odsetku Polaków t. j. od 20—35%, zaś we frysztańskim w gminach prawie czysto polskich, t. j. od 65—80 i 80—90%. Wszystkim maximum ruchów towarzyszą opory ujemny.

W sumie dla całego Śląska Cieszyńskiego ruchy układają się prawidłowo. Od minimum w pierwszej kategorii (o — 10% Polaków), ruchy wzrastają, osiągając maximum w klasie 50—65% (+ 22·0), aby następnie znowu zmaleć. Ta prawidłowość przebiegu ruchów dodaje pewności wydedukowanemu zjawisku, że najwięcej atakowane są gminy o nieznacznej przewyżce odsetku Polaków, najsłabiej zaś gminy narodowo czyste.

Wszystkie powiaty na Śląsku Cieszyńskim mają ujemne opory narodowościowe, największe stosunkowo opory mają dwa bardziej polskie powiaty, t. j. Cieszyn (— 1·1) i Bielsko (— 1·6), znacznie mniejszy opór wykazuje przeważnie czeski Frydek (— 2·5), a najmniejszy Frysztat (— 6·2), jest to wogóle najniższy opór ze wszystkich rozpatrywanych na Śląskę. Według kategorii gmin układają się opory dla całego Śląska Cieszyńskiego dość zgodnie i odwrotnie proporcjonalnie do ruchu narodowościowego (z wyjątkiem kategorii od 35—50% Polaków). Mianowicie opory stosunkowo największe są w dwu najsłabszych kategoriach (w pierwszej nawet dodatni), natomiast najmniejszy opór (— 39·5) wykazują gminy z kategorii (50 do 65% Polaków). W tej samej też kategorii jest ruch narodowościowy największy. Opory zatem na Śląsku Cieszyńskim wykazują po części tę samą co na Śląsku Opolskim przeciwną ewolucyjną cechę, mianowicie największego oporu w kategorii gmin, posiadających najmniej Polaków (0—10%). Jednak minimum oporów

nie leży w ostatniej kategorii, jak na Śląsku Opolskim, lecz w kategorii 50—65%, w czym stosunki Cieszyńskiego wykazują analogię z kresami pomorskimi Polski⁸⁹⁾.

Sumując wnioski z rozpatrywania ruchów i oporów narodowościowych wyniki, dochodzimy do twierdzenia, że obraz przeobrażeń etnicznych na obszarze Śląska Cieszyńskiego nie odpowiada naturalnemu przebiegowi zjawisk, jakiby musiał istnieć, gdyby rzeczywiście czechizacja lub germanizacja miała miejsce. Gdyby ona istniała, musiałaby dotyczyć przede wszystkim gmin o najmniejszym odsetku ludności polskiej, podczas gdy tam właśnie ruch jest najmniejszy, a opory dodatnie, a więc walka jest mała i to z wynikiem dla Polaków korzystnym.

Największy ruch i najmniejszy opór w kategorii gmin 50—65% jest widocznie wywołany dążeniem pewnych czynników do obniżenia odsetku Polaków w jak najliczniejszych gminach poniżej 50-ciu. Wprawdzie odsetek gmin ze zmianami „normalnymi“ (t. j. od 0—10%)⁹⁰⁾ w Cieszyńskim równa się 91·4% ogółu gmin ze zmianami, jest zatem znacznie wyższy, niż na Śląsku Opolskim (64·4%), lecz podczas, gdy tam wielkie zmiany odnosiły się przede wszystkim do gmin małych, tutaj obejmują przede wszystkim gminy wielkie, tak np. z pomiędzy 818-tu gmin, które w regencji Opolskiej uległy w pięcioleciu 1905—1910 zmianom wyższym niż „normalne“ (>5%), tylko 26 (= 3·2%) miało w r. 1910 więcej niż 5.000 mieszkańców, natomiast w Księstwie Cieszyńskim na 18 gmin, które uległy takim zmianom (por. tabl. II c) (>10%) w dziesięcioleciu 1900—1910 miało aż 6 (= 30·0%) ponad 5.000 mieszkańców. Stosunek więc tych gmin w Opolskiem do Cieszyńskiego przedstawia się jak 2·4 do 7·5, czyli równa się prawie 1 : 3.

Z 18 gmin, które w Cieszyńskim w dziesięcioleciu 1900—1910 uległy większym zmianom niż 10%, tylko dwie miały zmianę na korzyść Polaków (por. tabl. II c), t. j. Bystra (o 12·7%) na granicy Galicyi położona i Zabłocie (o 16·5%); leżące na północny wschód od Bogumina. Z pozostałych, gminy leżące w zagłębiu węglowym Ostrawsko-karwińskim dokonały w świetle statystyki urzędowej prawdziwych rewolucji etnicznych, więc np. gmina Poremba (pow. Frysztat) z czysto polskiej wsi (94·0% Polaków) zmieniała się w przeciągu lat dziesięciu na gminę mieszaną (59·5% Polaków). Taksamo wielka osada Rychwałd (99·3 i 49·4%), nadto cztery inne osady z gmin prawie czysto polskich zmieniły się w osady o trzykrotnej przewadze innych żywiołów. Tu należą „Muglinów (64·1 i 29·5%) i Kończyce małe (64·0 i 19·5%), obie we Frydeckim, dalej wielka osada Piotrowice (70·7 i 18·6%) i klasyczny przykład tworzące Dzieńmorowice (86·7 i 21·8%), w których ludność polska spadła o 64·9%. Takie zmiany, prawdopodobne chyba tylko w krajach barbarzyńskich, zachodzące jednak w kraju wysoko kulturalnym i od setek lat osiedlonym, wśród ludności o starej kulturze historycznej, są możliwe do wytłumaczenia tylko przez „mimieri“ ludności pod wpływem niesłychanego terroru czynników materialnie wszechwładnych lub specjalnym patryotyzmem urzędników konspiracyjnych.

Analiza zmian odsetku ludności polskiej oraz ruchów i oporów narodowościowych naprowadza zatem do twierdzenia, że: 1. stan ilościowy ludności polskiej daleko odbiega (szczególnie w północno-zachodniej części kraju) od stanu podanego przez statystykę urzędową, oraz, że ruchy ludności, które na podstawie tej statystyki należałoby notować, nie odpowiadają faktycznym ruchom, które w innym może kierunku i innych rozmiarach niewątpliwie istnieją.

Odsetek ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim podnosił się od r. 1880

do 1900 stale, jak wskazuje poniższe zestawienie, w pierwszym dziesięcioleciu bardzo silnie, w drugim już bardzo słabo, aż dopiero w ostatnim dziesięcioleciu gwałtownie spadł. Fakt ten zachwiewa silnie powagę statystyki urzędowej, tembardziej, że w tym czasie odsetek przybyszów Polaków wśród ogółu, ciągle wzrastał, a emigracja nie zwiększyła się w sposób widoczny.

Rok	Odsetek ludności ⁴¹⁾			Odsetek przybyszów Polaków wśród ogółu imigrantów
	Polskiej	Czeskiej	Niemieckiej	
1880	58·7	27·3	14·0	45·0
1890	60·6	25·2	14·2	52·4
1900	60·7	23·7	15·5	66·1
1910	54·8	27·1	18·1	67·4

Co do stanu rzeczywistego odsetka ludności polskiej na całym Śląsku Cieszyńskim, jak i w poszczególnych gminach możemy powiedzieć tylko tyle, że spis z r. 1900 w każdym razie bardziej zbliża się do prawdy niż spis ostatni, co wynika choćby z powyższego zestawienia.

* * *

WNIOSKI
I ZESTAWIENIA
OGÓLNE

Rozpatrywany obszar Śląska (17.517 km² i 2,765.881 mieszkańców), aczkolwiek bardzo gęsto zaludniony (157 ludzi na km²), to jednak posiada obszary o wielkich różnicach w gęstości zaludnienia.

Pasy równej gęstości zaludnienia biegają równoleżnikowo, przyczem najgęściej zaludnione są obszary górnicze: bytomski i ostrawsko-karwiński.

Na całym opracowanym obszarze znajdowało się w r. 1910 (względnie 1905) 3.177 gmin, z czego gmin z większością polską (ponad 50% Polaków) było 1.951 = 61·4%, niemiecką i czeską 1.226 = 38·6%. Na jedną gminę przypadało średnio 871 mieszkańców, a więc osady są duże (typ osadnictwa małopolskiego).

Gęstość rozmieszczenia gmin odpowiada w ogólnym zarysie gęstości zaludnienia (patrz mapa). Przeto gminy układają się również w pasy równoleżnikowe.

Ludność polska zamieszkuje Śląsk tak jednolicie, jak to się rzadko gdzie w obszarach kresowych da zauważyć. Od Karpat po granice Wielkopolski i od granic Małopolski po Stobrawę, Ścinawę i Psynę (dopływy Odry i Nisy) zamieszkuje zwarcie ludność polska. Osady niemieckie wiejskie w tym obszarze są bardzo nieliczne i są sztucznie tu wprowadzone przez kolonizację, w miastach natomiast pozorna przewaga żywiołu niemieckiego polega przedewszystkiem na licznej klasie urzędniczej i innych klas z niej żyjących.

Obszar etnograficzny polski obejmuje na Śląsku Opolskim i Cieszyńskim 2.061 gmin, z czego większość polską (ponad 50% Polaków) miało 1.843 gmin = 89·5%, gmin zaś niemieckich i czeskich było tylko 218 = 10·5%, z których jednak należałoby zakwestyonować conajmniej kilkadziesiąt (por. tabl. III).

Granica etnograficzna przebiega (z wyjątkiem powiatu sycowskiego i namy-

słowskiego) nadzwyczaj prosto i wyraźnie (por. mapy II-go i III-go zeszytu „Prac geograficznych“). Pewne jej zakłócenie w obrębie zagłębia karwińskiego jest wywołane nieobiektywnością spisu, a nie stanem rzeczywistym.

Ilość Polaków według spisu z r. 1910 jest w porównaniu z r. 1905, względnie 1900, mniejszą od liczby, którąby Polacy powinni osiągnąć na podstawie ich naturalnego przyrostu conajmniej o 200.000 (120.000 na Śląsku Opolskim, zaś na Śląsku Cieszyńskim o 30.000 z ruchu naturalnego i 50.000 jako saldo z wędrowek). Tak wielka strata mogłaby być wywołaną albo: 1. masową germanizacją i czechizacją Polaków, albo 2. masową ich emigracją lub 3. nieobiektywnością statystyki urzędowej.

1. Emigracja Polaków ze Śląska nawet w przybliżeniu nie daje omawianej cyfry (i wynosi zaledwie kilkanaście tysięcy), zaś na Śląsku Cieszyńskim obserwujemy nawet silny napływ elementu polskiego z Galicyi, przewyższający w dwójnasób obcą imigrację.

2. Przeciw masowej germanizacji Polaków przemawia oprócz niemożliwości takich sukcesów wynarodowienia w tak krótkim przeciągu czasu, nadto a) przyrost odsetku Polaków w powiatach, gdzie ich jest bardzo mało i spadek tegoż odsetku w obszarach, gdzie tworzą znaczną większość ludności; b) dowolność terytoryalnego rozmieszczenia ruchów narodowościowych (Kluczborek); c) niezgodne z naturalnym porządkiem rzeczy terytoryalne rozmieszczenie oporów narodowościowych; d) dodatnie opory w gminach o znikomej ilości Polaków, zaś ujemne tam, gdzie przeważa ludność polska; e) faktistnienia w regencyi Opolskiej o 12·8% więcej polskich dzieci szkolnych, niż polskiej ludności; f) niezgodność ruchu ludności i dzieci szkolnych (odsetek pierwszych spadł, drugich wzrósł).

Wobec tego, iż dwa pierwsze założenia nie znajdują potwierdzenia w analizie materiału urzędowego, dochodzimy do ostatecznego wniosku, że obraz uzyskany drogą spisu nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy, że przeciwnie, daje zarówno fałszywy obraz ilości Polaków jak i ich ruchu w rozpatrywanym czasokresie.

Regencya Opolska, Śląsk Cieszyński i powiaty Brzeg, Namysłów i Syeów regencyi Wrocławskiej miały razem w r. 1910 2,765.881 ludności, z czego było Polaków 1,525.156 = 55·2%, Niemców 1,057.528 = 38·2%, Czechów 170.942 = 6·5%, tymczasem Romer⁴²⁾, według oszacowań podaje liczbę Polaków w regencyi Opolskiej na 1,502.000⁴³⁾ = 68·6%, na Śląsku Cieszyńskim na 260.000 = 61·0%, dodając do tego Polaków w trzech wyżej wymienionych powiatach regencyi Wrocławskiej, która wynosi 33.168 = 23·1%, otrzymamy razem 1,795.000 Polaków, którzy stanowią 64·9% ogółu ludności. Różnica przeto odsetków, wykazanych urzędowo i obliczonych szacunkowo przez Romera, wynosi 9·7%, a więc zgadza się dość dobrze z różnicą odsetków polskiej ludności i polskich dzieci szkolnych, pomniejszonych o nadwyżkę dzieci w polskim społeczeństwie.

NOTY

- ¹⁾ Tosamo z konieczności czyni Romer na mapie rozmieszczenia Polaków w r. 1910 dla powiatów lęborskiego i bytowskiego w pracy cytowanej pod nr. 7.
- ²⁾ Langhans P.: „Nationalitätenkarte der Provinz Schlesien“. Gotha 1906, 1:500.000
- ³⁾ Buzek J.: „Mapa wyznaniowa Galicyi“, 1:432.000.
- ⁴⁾ Spett: „Mapa rozszedlenia ludności polskiej w Galicyi“. Lwów 1910, 1:600.000.
- ⁵⁾ Wakar W.: „Rozwój terytoryalny narodowości polskiej“. Kielce i Warszawa 1917, 3 t., mapy.
- ⁶⁾ Ratzel F.: „Äntropogeographie“. Stuttgart 1891, cz. II, str. 190.
- ⁷⁾ Romer E.: „Polacy na kresach pomorskich i pojeziernych“. „Prace geograficzne“. Lwów 1919, zeszyt II, str. 162.
- ⁸⁾ Pawłowski St.: „Ludność rzymsko-katolicka w polsko-ruskiej części Galicyi“. „Prace geograficzne“. Lwów 1919, zeszyt III, str. 46.
- ⁹⁾ Romer E.: „Atlas Polski“. Warszawa-Kraków 1917, tablic XXXI i objaśnienia.
- ¹⁰⁾ Statystyka pruska uwzględnia także obszary dworskie, (a więc gminy) niezamieszkałe.
- ¹¹⁾ Römer: „Geognostische Karte von Oberschlesien“, 1:100.000.
- ¹²⁾ „Carte géologique internationale de l'Europe“. Berlin, 1:1,500.000, feuille 25 (D. VI).
- ¹³⁾ Pogląd ten, wyprowadzony teoretycznie z porównania mapy geologicznej i etnograficznej Śląska, znajduje potwierdzenie w następującem zdaniu „Dziejów Śląska austriackiego“ Popiołka, Cieszyn 1914 (zeszyt I, str. 41, wiersz 27 i następne): „zajmowali (Niemcy) najpierw obszary najurodzajniejsze, ale z czasem zapuszczali się także w okolice górzyste, mniej żyzne“...
- ¹⁴⁾ Krzyżanowski i Kumaniecki w „Statystyce Polski“ oraz Romer w „Roczniku Polski“ podają powierzchnię Śląska Cieszyńskiego na 2.222 km². Pierwszy na tę omyłkę wskazał Piątkowski: „Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim“ str. 17. uwaga (patrz nota 37).
- ¹⁵⁾ Weber P.: „Die Polen in Oberschlesien“. Berlin 1914, str. 72 i 6 kartogramów, str. 37, wiersz 3 i następne.
- ¹⁶⁾ Jak wyżej, str. 37, wiersz 21.
- ¹⁷⁾ Bez Polaków dwujęzycznych, wraz z którymi liczba Polaków na pełnym obszarze regencji: Monastyr, Minden, Arnshurg, Düsseldorf, Kolonia, Trewir i Akwisgran wynosiła w r. 1910 300.906 („Stat. Jahrb.“ r. 1912, str. 20 i 21).
- ¹⁸⁾ „Statistisches Jahrbuch f. d. Preussischen Staat“. Berlin 1913, str. 28, 29, 30 i 31.
- ¹⁹⁾ Jak wyżej, r. 1913, str. 70.
- ²⁰⁾ Jak wyżej, r. 1912, str. 87.
- ²¹⁾ Jak wyżej, r. 1912, str. 20 i 21 oraz „Preussische Statistik“, tom 206, cz. V, str. 76, 77 i 80.
- ²²⁾ Weber P.: „Die Polen in Oberschlesien“ jak wyżej, str. 98, wiersz 16 i następne.
- ²³⁾ W poniższych rozważaniach włączono zawsze miasta stanowiące osobne jednostki administracyjne (równorzędne powiatom), do powiatów wśród których leżą, oraz złączono trzy maleńkie co do obszaru, a gospodarczo jednolite powiaty, t. j. Bytom, Katowice i Zabrze z trzema miastami wśród nich leżącymi, t. j. Bytomiem, Hutą Królewską i Katowicami.
- ²⁴⁾ Romer E.: „Polacy na kresach pomorskich i pojeziernych“, jak wyżej, str. 38, wiersz 14 i następne.
- ²⁵⁾ Romer-Weinfeld: „Rocznik Polski“. Kraków 1917, str. XII + 104.

²⁶⁾ Mapa ilustrująca owe zmiany nie mogła być opublikowaną ze względów technicznych.

²⁷⁾ Daty spisu szkolnego są: 1901, 1906 i 1911.

²⁸⁾ Romer E.: „Ilu nas jest“. Kraków 1917, str. 32, str. 30-a i tenże „Atlas Polski“, objaśnienia do tabl. XII.

²⁹⁾ Patrz Weber P.: „Die Polen in Oberschlesien“, str. XVI, XVII, XVIII i XIX, oraz str. 43 i 44, uwaga 1.

³⁰⁾ Poza miastem Raciborzem jest jeszcze w powiecie tylko jedno miasteczko, t. j. Hulczyn (1.457 mieszkańców w r. 1910), które z powodu nieznacznej liczby ludności pomijamy; zresztą i tu Polacy wzrosli w pięcioleciu 1900—1905 o 2·5% (z 2·1% na 4·6%).

³¹⁾ „Österreichische Statistik“. Wien 1914, tom I, zeszyt 2, tablice str. 9.

³²⁾ Piątkowski St.: „Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim“ str. 36 i 38 u dołu.

³³⁾ Jak wyżej, str. 37.

³⁴⁾ Jak wyżej, str. 41.

³⁵⁾ Jak wyżej, str. 44, wiersz przedostatni i ostatni.

³⁶⁾ Piątkowski w swojej cennej, wyżej cytowanej pracy, dochodzi prawdopodobnie, w dalszej niedostępnej mi części, do prawdopodobnej liczby Polaków na Śląsku Cieszyńskim drogą obliczeń własnych; ja jednak mogłem korzystać tylko z pierwszych ośmiu arkuszy, t. j. do str. 128-iej, gdyż reszta była jeszcze w druku, stąd też nie znam miejsca i roku wydania.

³⁷⁾ Razem z miastem o własnym statucie.

³⁸⁾ Piątkowski St.: „Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim“, jak wyżej, str. 31, zestawienie XI, kolumna 10.

³⁹⁾ Patrz Romer E.: „Polacy na kresach pomorskich i pojeziernych“, jak wyżej, str. 51, wiersz 8 i następne.

⁴⁰⁾ Liczymy tu za „normalne“ zmiany do 10%, gdyż okres rozpatrywany jest dziesięcioletni.

⁴¹⁾ Piątkowski St.: „Stosunki narodowościowe Księstwa Cieszyńskiego“, jak wyżej, str. 66, zestawienie XXIX.

⁴²⁾ Romer E.: „Ilu nas jest“. Kraków 1917, zestawienie końcowe.

⁴³⁾ Romer E.: „Polacy na kresach pomorskich i pojeziernych“ j. w. podaje w tabl. 36 (str. 157) pod rubryką „Korekta ostatnia“, cyfrę Polaków w regencji Opolskiej wraz z powiatami Namysłów i Syców na 1,536.276, a więc odpowiadającą prawie w zupełności podanej w cytowanej pod ⁴²⁾ pracy.





Udział procentowy Polaków w gminach.

Le pour-cent des Polonais dans les communes.

Tablica II a.

Tableau II a.

Śląsk Opolski — Silésie d'Opole.

Liczba mieszkańców w gminie w r. 1910 — Le nombre des habitans dans la commune en 1910								
		0—50	50—200	200—500	500—1000	1000—5000	> 5000	Suma—Total
% Polaków Pour-cent des Polonais	0—10	105	188	141	122	65	5	626
	10—20	15	37	12	2	7	3	76
	20—35	17	29	16	5	8	4	79
	35—50	13	18	15	8	9	11	74
	50—65	15	30	18	8	14	10	95
	65—80	30	86	45	18	33	16	228
	80—90	32	132	77	32	40	9	322
	> 90	77	277	284	302	121	3	1064
	Suma—Total	304	797	608	497	297	61	2564

Tablica II b.

Tableau II b.

Powiaty, Arrondissements: Brzeg, Namysłów i Syców.

Liczba mieszkańców w gminie w r. 1905 — Le nombre des habitans dans la commune en 1905								
		0—50	50—200	200—500	500—1000	1000—5000	> 5.000	Suma—Total
% Polaków Pour-cent des Polonais	0—10	23	82	54	28	9	2	198
	10—20	7	27	14	3	—	—	51
	20—35	2	14	12	2	—	—	30
	35—50	4	12	8	1	—	—	25
	50—65	1	5	5	1	—	—	12
	65—80	3	11	12	3	1	—	30
	80—90	2	9	9	1	1	—	22
	> 90	2	6	16	8	—	—	32
	Suma—Total	44	166	130	47	11	2	400

Tablica II c.

Tableau II c.

Śląsk Cieszyński — Silésie de Cieszyn.

Liczba mieszkańców w gminie w r. 1910 — Le nombre des habitans dans la commune en 1910								
		0—200	200—500	500—1000	1000—2000	2000—5000	> 5000	Suma—Total
% Polaków Pour-cent des Polonais	0—10	—	4	10	12	8	1	35
	10—20	—	1	2	2	3	4	12
	20—35	—	—	2	1	3	4	10
	35—50	—	—	3	2	1	4	10
	50—65	—	—	—	1	4	1	6
	65—80	—	—	—	—	4	—	4
	80—90	—	2	—	3	6	2	13
	> 90	3	29	42	31	18	—	123
	Suma—Total	3	36	59	52	47	16	213



Tablica III.
Tableau III.

Gminy ze zmianami anormalnymi.
Les communes avec les changements anormaux.

Liczba Chiffre courant	Regencya Opolska Régence d'Opole	Ludność ogólna La population		Przyrost absolutny Excédent	Ludność polska La population polonaise		Przyrost absolutny Excédent	% Polaków Le pour-cent des Polonais		Różnica % Différence
		1905	1910		1905	1910		1905	1910	
	Powiat — Arrondissement Bytom:									
1	Huta Bismarka	18,388	22,687	4,299	11,442	12,215	773	62.4	53.9	- 8.5
2	Bobrek	5,950	8,200	2,250	4,360	4,316	44	73.4	52.7	- 20.7
3	Łągiewniki	8,889	10,339	1,450	7,287	7,542	255	82.0	73.0	- 9.0
4	Karb	5,099	6,083	984	4,455	4,906	451	87.5	80.9	- 6.6
5	Rosberg	17,848	20,021	2,173	13,688	13,590	98	76.6	67.7	- 8.9
6	Scharley	9,845	11,009	1,164	6,549	6,166	383	66.5	56.1	- 10.4
7	Chropaczów	6,651	7,005	354	5,232	5,411	179	78.5	72.2	- 6.3
8	Świętochłowice (obsz. dw.) .	6,701	7,473	772	5,177	3,951	- 1,226	77.2	52.8	- 24.4
	Powiat — Arrondissement Katowice:									
9	Katowice	35,746	43,144	7,398	8,737	6,131	- 2,606	24.4	14.2	- 10.2
10	Mysłowice	15,838	17,838	2,000	8,470	7,890	- 580	53.5	44.2	- 9.3
11	Chorzów	9,124	10,875	1,751	8,111	8,660	549	89.0	79.8	- 9.2
12	Dąb	10,839	13,666	2,827	8,738	10,344	1,606	80.5	70.5	- 10.0
13	Dąbrówka	7,311	8,431	1,120	5,706	5,929	223	78.0	70.4	- 7.6
14	Janów	4,566	5,360	794	4,064	4,663	599	89.0	82.1	- 6.9
15	Huta Laury	15,114	16,120	1,006	8,389	6,932	- 1,457	55.4	42.9	- 12.5
16	Nowa wieś	6,208	8,116	1,908	5,288	5,976	688	85.0	73.6	- 11.4
17	Siemianowice	15,303	18,336	3,033	10,272	10,913	641	67.0	59.5	- 7.5
	Powiat — Arrondissement Zabrze:									
18	Biskupice	12,467	13,964	1,497	8,305	8,475	175	66.7	60.8	- 5.9
19	Pałisdorf	4,386	5,585	1,199	4,074	4,841	767	93.0	86.7	- 6.3
20	Zaborze	25,966	27,065	1,099	19,597	18,142	- 1,455	75.5	67.0	- 8.5
21	Zabrze	55,634	63,373	7,739	34,649	24,240	- 10,409	62.3	38.3	- 24.0
	Powiat — Arrondissement Tarnowskie Góry:									
22	Mikulczyce	9,455	13,823	4,368	8,558	11,272	2,714	90.5	81.4	- 9.1
	Powiat — Arrondissement Pszczyna:									
23	Mikolów	7,720	8,377	657	5,165	4,902	- 263	66.9	58.6	- 8.3
	Powiat — Arrondissement Raciborz:									
24	Raciborz	32,086	37,804	5,718	10,969	15,209	4,240	34.2	40.2	+ 6.0
	Powiat — Arrondissement Kozle:									
25	Kozle	6,286	6,575	289	3,977	2,466	- 1,511	63.2	37.5	- 25.7
	Powiat — Arrondissement Opole:									
26	Nowawieś Królewska	4,671	5,552	881	3,199	3,361	162	68.4	60.5	- 7.9
	Powiat — Arrondissement Śląsk Cieszyński Silesie de Cieszyn									
		1900	1910		1900	1910		1900	1910	
	Powiat — Arrondissement Bielsko:									
1	Komorowice Niemieckie	520	655	135	262	161	101	50.4	24.6	- 25.8
2	Bystra	486	547	61	173	264	91	35.6	48.3	- 12.7
3	Jasienica	2,039	2,359	320	1,930	1,800	130	94.7	76.2	- 18.5
4	Strumień	1,411	1,513	102	905	681	224	64.2	45.0	- 19.8
	Powiat — Arrondissement Fryszlat:									
5	Dziemorowice	2,734	3,393	659	2,368	740	- 1,628	86.7	21.8	- 64.9
6	Dąbrowa	4,193	5,502	1,309	3,258	3,453	195	77.7	62.8	- 14.9
7	Łazy	5,704	7,817	2,113	4,660	3,804	856	81.7	48.7	- 33.0
8	Orłowa	6,496	8,207	1,711	3,919	2,805	- 1,114	60.3	34.2	- 26.1
9	Poręba	1,597	2,720	1,123	1,502	1,617	115	94.0	59.5	- 34.5
10	Pietwałd	5,599	7,292	1,693	3,955	1,355	- 2,600	70.7	18.6	- 52.1
11	Rychwałd	4,492	6,070	1,578	4,458.	3,001	- 1,457	99.3	49.4	- 49.9
12	Skrzeczów	2,101	3,220	1,119	1,807	2,411	604	86.1	74.9	- 11.1
13	Zabłocie	1,034	1,476	442	383	789	406	37.0	53.5	- 16.5
	Powiat — Arrondissement Frydek:									
14	Będowice pośrednie	807	828	21	212	67	145	26.2	8.1	- 18.1
15	Liskowice	1,732	1,583	- 149	367	168	- 199	21.2	10.6	- 10.6
16	Końce Mate	3,342	4,568	1,226	2,155	890	- 1,265	64.5	19.5	- 45.0
17	Michalkowice	6,115	6,794	679	3,689	2,481	- 1,208	60.3	36.5	- 23.8
18	Muglinów	1,451	2,551	1,100	929	753	- 176	64.1	29.5	- 34.6



Ruch i opór. — Mouvement et résistance.

Tablica IV a.
Tableau IV a.

Regencya Opolska. — Régence d'Opole.

Powiaty wraz z miastami o własnym statucie Arrondissemens	Polacy w r. 1905 w % — Le pour-cent des Polonais en 1905										Sredni Moyen
	0—10	10—20	20—35	35—50	50—65	65—80	80—90	> 90			
1 Bytom, Katowice, Zabrze	R. O. ± 9.2 O. ± 1.83	R. O. ± 17.5 O. ± ∞	R. O. ± 10.0 O. ± ∞	R. O. ± 15.0 O. ± 6.00	R. O. ± 7.85 O. ± 5.5	R. O. ± 10.6 O. ± 4.67	R. O. ± 9.2 O. ± 3.82	R. O. ± 6.15 O. ± 4.92	R. O. ± 8.93 O. ± 4.75		
2 Gliwice	R. O. ± 4.4 O. ± 3.37	R. O. ± 21.9 O. ± 1.65	R. O. ± 14.2 O. ± 1.70	R. O. ± 25.0 O. ± ∞	R. O. ± 20.0 O. ± 8.0	R. O. ± 18.7 O. ± 2.14	R. O. ± 7.5 O. ± 4.5	R. O. ± 17.5 O. ± ∞	R. O. ± 7.6 O. ± 1.51		
3 Grotków	R. O. ± 4.3 O. ± 3.2	R. O. ± 11.1 O. ± 1.94	—	—	—	—	—	—	R. O. ± 4.66 O. ± 2.24		
4 Kluczborek	R. O. ± 10.0 O. ± ∞	R. O. ± 10.5 O. ± 10.5	—	R. O. ± 18.7 O. ± ∞	R. O. ± 27.5 O. ± 1	R. O. ± 18.1 O. ± 1.86	R. O. ± 23.9 O. ± 6.50	R. O. ± 10.2 O. ± 7.8	R. O. ± 16.3 O. ± 2.62		
5 Koźle	R. O. ± 41.5 O. ± ∞	R. O. ± 5.4 O. ± ∞	R. O. ± 20.8 O. ± 1.25	R. O. ± 14.2 O. ± 1.22	R. O. ± 22.5 O. ± 1.41	R. O. ± 18.8 O. ± 1.17	R. O. ± 6.6 O. ± 1.08	R. O. ± 3.7 O. ± 2.70	R. O. ± 8.9 O. ± 1		
6 Lubiniec	R. O. —	R. O. ± 17.5 O. ± ∞	—	R. O. ± 10.0 O. ± ∞	R. O. ± 15.0 O. ± 1.20	R. O. ± 9.4 O. ± 1.07	R. O. ± 9.35 O. ± 1.23	R. O. ± 5.9 O. ± 2.42	R. O. ± 7.64 O. ± 1.44		
7 Niemodlin	R. O. ± 3.7 O. ± 1.37	R. O. ± 10.1 O. ± 1.28	R. O. ± 16.5 O. ± 2.06	R. O. ± 7.5 O. ± 1.5	R. O. ± 17.5 O. ± 1	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	R. O. ± 2.5 O. ± 1.50	R. O. ± 32.5 O. ± ∞	R. O. ± 5.55 O. ± 1.02		
8 Nisa	R. O. ± 3.6 O. ± 1.5	R. O. ± 1.7 O. ± 2.02	R. O. ± 24.5 O. ± ∞	R. O. ± 20.0 O. ± ∞	—	—	R. O. ± 17.5 O. ± ∞	—	R. O. ± 4.3 O. ± 1.21		
9 Oleśno	R. O. ± 20.8 O. ± ∞	—	R. O. ± 62.5 O. ± ∞	R. O. ± 2.5 O. ± 1.5	R. O. ± 12.5 O. ± ∞	R. O. ± 13.3 O. ± 1.28	R. O. ± 11.9 O. ± 1.17	R. O. ± 5.66 O. ± 2.80	R. O. ± 8.6 O. ± 1.17		
10 Opole	R. O. ± 3.2 O. ± 1.8	R. O. ± 11.9 O. ± 2.72	R. O. ± 11.4 O. ± ∞	R. O. ± 22.0 O. ± 1.62	R. O. ± 10.5 O. ± ∞	R. O. ± 11.2 O. ± 1.08	R. O. ± 8.1 O. ± 1.61	R. O. ± 4.95 O. ± 2.78	R. O. ± 6.9 O. ± 1.38		
11 Prądnik	R. O. ± 2.96 O. ± 1.63	R. O. ± 6.66 O. ± 1.60	R. O. ± 12.5 O. ± ∞	R. O. ± 9.2 O. ± 1.37	R. O. ± 7.5 O. ± ∞	R. O. ± 13.0 O. ± 1.63	R. O. ± 7.5 O. ± 3.75	R. O. ± 6.15 O. ± 3.78	R. O. ± 6.0 O. ± 2.44		
12 Pszczyzna	R. O. —	R. O. ± 2.5 O. ± 1	R. O. ± 22.5 O. ± ∞	R. O. ± 32.5 O. ± 1.30	R. O. ± 20.8 O. ± 1	R. O. ± 10.8 O. ± 4.87	R. O. ± 10.9 O. ± 1.98	R. O. ± 2.78 O. ± 1.53	R. O. ± 5.8 O. ± 1.10		
13 Raciborz	R. O. ± 11.3 O. ± 10.89	R. O. ± 26.9 O. ± 2.61	R. O. ± 25.0 O. ± 2.14	R. O. ± 25.0 O. ± 1.33	R. O. ± 17.5 O. ± 1	R. O. ± 5.35 O. ± 1.07	R. O. ± 7.9 O. ± 2.11	R. O. ± 3.93 O. ± 2.0	R. O. ± 9.26 O. ± 1.63		
14 Raków	R. O. —	R. O. ± 17.5 O. ± ∞	R. O. ± 35.0 O. ± 4.66	R. O. ± 19.4 O. ± 1.72	R. O. ± 16.3 O. ± 1.77	R. O. ± 10.0 O. ± 1.82	R. O. ± 10.2 O. ± 2.19	R. O. ± 4.4 O. ± 3.04	R. O. ± 7.6 O. ± 1.59		
15 Tarnowskie Góry	R. O. ± 7.5 O. ± ∞	—	R. O. ± 10.0 O. ± ∞	R. O. ± 15.8 O. ± 3.17	R. O. ± 27.5 O. ± 1.10	R. O. ± 10.8 O. ± 4.33	R. O. ± 10.0 O. ± 2.33	R. O. ± 8.9 O. ± 6.79	R. O. ± 9.45 O. ± 1.89		
16 Gliwice	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	—	R. O. ± 10.0 O. ± 4.0	R. O. ± 17.0 O. ± 1.89	R. O. ± 21.5 O. ± 1.02	R. O. ± 11.9 O. ± 2.39	R. O. ± 12.2 O. ± 1.48	R. O. ± 5.4 O. ± 2.76	R. O. ± 8.4 O. ± 1.32		
17 Wielkie Strzelce	R. O. —	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	R. O. ± 12.5 O. ± ∞	R. O. ± 17.5 O. ± ∞	R. O. ± 17.5 O. ± 2.5	R. O. ± 11.8 O. ± 6.6	R. O. ± 10.7 O. ± 1.43	R. O. ± 3.0 O. ± 1.36	R. O. ± 6.16 O. ± 1.06		
Regencya Opolska . . . Régence d'Opole . . .	R. O. ± 4.8 O. ± 2.81	R. O. ± 16.5 O. ± 1.43	R. O. ± 17.8 O. ± 1.01	R. O. ± 17.6 O. ± 1.16	R. O. ± 17.4 O. ± 1.03	R. O. ± 12.6 O. ± 1.04	R. O. ± 11.2 O. ± 1.96	R. O. ± 4.96 O. ± 2.77	R. O. ± 7.65 O. ± 1.20		

Tablica IV b.
Tableau IV b.

Śląsk Cieszyński. — Silésie de Cieszyn.

Powiaty wraz z miastami o własnym statucie Arrondissemens	Polacy w r. 1900 w % — Le pour-cent des Polonais en 1900										Sredni Moyen
	1—10	10—20	20—35	35—50	50—65	65—80	80—90	> 90			
1 Bielsko	R. O. —	R. O. ± 3.5 O. ± 1.8	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	R. O. ± 14.2 O. ± ∞	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	R. O. ± 5.0 O. ± 2.0	R. O. ± 3.2 O. ± 1.4	R. O. ± 3.7 O. ± 1.6		
2 Cieszyn	R. O. ± 5.0 O. ± 4.0	—	R. O. ± 6.3 O. ± 2.5	—	—	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	R. O. ± 4.2 O. ± 1.3	R. O. ± 2.6 O. ± 1.2	R. O. ± 2.9 O. ± 1.1		
3 Fryszlat	R. O. —	—	R. O. ± 7.5 O. ± ∞	R. O. ± 9.2 O. ± 1.4	R. O. ± 14.2 O. ± 8.5	R. O. ± 29.2 O. ± ∞	R. O. ± 30.0 O. ± ∞	R. O. ± 6.2 O. ± 4.7	R. O. ± 12.2 O. ± 6.2		
4 Frydek	R. O. ± 2.9 O. ± 1.1	R. O. ± 7.5 O. ± ∞	R. O. ± 11.2 O. ± ∞	R. O. ± 2.5 O. ± ∞	R. O. ± 30.8 O. ± ∞	—	—	—	R. O. ± 6.1 O. ± 2.5		
Śląsk Cieszyński Silésie de Cieszyn . . .	R. O. ± 3.1 O. ± 1.1	R. O. ± 4.2 O. ± 1	R. O. ± 7.5 O. ± 12.0	R. O. ± 6.5 O. ± 1.1	R. O. ± 22.0 O. ± 39.5	R. O. ± 16.7 O. ± 20.0	R. O. ± 15.8 O. ± 5.7	R. O. ± 3.4 O. ± 1.6	R. O. ± 5.4 O. ± 2.3		

R. = Ruch narodowy. — Mouvement national.
O. = Opór narodowościowy. Résistance nationale.







BIBLIOTEKA GŁÓWNA



37 790

PK 349/83 - 100 000 egz.

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000213837